

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ wynosi: w Łodzi zł. 4.20, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.-; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ — redakcja: 2-99, 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 25 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe: Poczta Kasa
Oszczędnościowa 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy i strona i w tekście 40 groszy strona 4 szpalt.
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt.
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0.000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

MAGAZYN towarów
jedwabn. i wełnian.

SOIERIES

Piotrkowska 90. — Tel. 8-36.

Od poniedziałku, dnia 23 b. m. 000

Wielka doroczna, przedświąteczna

WYPRZEDAŻ

jedwabów i materiałów wełnianych na suknie i palta

RESZTKI — 50% taniej

Trzej oficerowie składają raport

o znieważeniu redaktora Strońskiego

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Oficerowie, którzy znieważyli czynnie redaktora „Warszawianki“ p. St. Strońskiego, zgłosili się do swego bezpośredniego szefa z raportem o zajściu. Są to: pułk. Hoser, kap. Kieszkowski i por. Strusiński, wszyscy z I-go departamentu ministerstwa spraw wojskowych.

Dalsze postępowanie władz wojskowych wobec tych oficerów uzależnione będzie od tego, czy p. red. Stroński zażąda satysfakcji honorowej, czy też wystąpi na drogę sądową.

Anglia organizuje S.S.S.

Dyktatorzy rejonowi na wypadek strajku

LONDYN, 21 listopada (A. W.). Rząd ogłosił projekt organizacji akcji zapobiegawczej na wypadek ogólnego bezrobocia.

W myśl tego projektu, Anglia podzielona zostanie na dziesięć okręgów, na czele zaś każdego z nich stanie jeden z ministrów w charakterze komisarza cywilnego, obdarzonego specjalnymi pełnomocnictwami, które mu dadzą władzę, zbliżoną do dyktatorskiej. Komisarze ci będą mieli prawo dokonywania zaciągów ochotników do większych zakładów przemysłowych na wypadek strajku. Dalej obowiązani oni będą czuwać nad bezpieczeństwem ogólnym w powierzonym im okręgu, nad funkcjonowaniem prawidłowym komunikacji, ruchem pocztowym i t. d.

Damaszkowi grozi głód

Ciężkie chwile francuzów w Syrii

LONDYN, 21 listopada (A. W.). „Daily Telegraph“ donosi, że ochotnicze oddziały chrześcijańskie, zebrane w Syrii przez francuzów, zostały przez bandy arabsów w zupełności rozbite.

W okolicach południowego Libanu grupują się większe oddziały wojsk francuskich, przygotowujące się do ofensywy przeciwko druzom, rozłożonym na tym samym odcinku.

Pismo donosi dalej, że Damaszek jest w przededniu głodu, wobec braku jakiegokolwiek dowozu, który przecięły grasujące dokoła miasta oddziały powstańcze. Oddziały wojskowe, złożone z tubylców, organizowane przez francuzów, zawiodły w zupełności, gdyż najczęściej w chwilach najbardziej krytycznych rzucają broń, albo bez strzału przechodzą na stronę wojsk powstańczych.

Dr. Marja Lewinsonowa

Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe

Cegielniana 6.

Godziny przyjęć: od 11-12 i od 5-7 wiecz.

powróciła.

8775-2

P. Skrzyński stanie przed Sejmem i wygłosi w środę exposé nowego rządu

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W godzinach popołudniowych marszałek sejmu p. Rataj odbył dłuższą konferencję z premierem p. Skrzyńskim i ministrem skarbu p. Zdziechowskim.

Po konferencji tej marszałek wyznał, że posiedzenie plenarne sejmu dla wysłuchania exposé nowego rządu na środę 25-go, a nie na wtorek 24-go, jak zapowiadano.

Zwycięstwo ducha z Locarno

Prasa berlińska o nowym polskim gabinecie

BERLIN, 21 listopada. Omawiając utworzenie koalicyjnego gabinetu przez ministra Skrzyńskiego, prasa berlińska komentuje ten fakt, jako zwycięstwo ducha z Locarno, który nawiedził sfery rządzące w Polsce.

Włosi zadowoleni z p. Skrzyńskiego

RZYM, 21 listopada. (PAT). Dzisiejsza „Epoca“ zamieszcza artykuł, poświęcony nowemu rządowi polskiemu.

Artykuł wyraża się bardzo życzliwie o nowym premierze, jako zdecydowanym zwolenniku polityki pokojowej i ligi narodów.

Niewesoła nowina!

Zdziechowski kontynuatorem prac Grabskiego

Objęcie urzędowania przez nowego ministra skarbu

Nasz warszawski koresp. telefonuje:

W sobotę, dn. 21 b. m. objął urządowanie minister skarbu p. Jerzy Zdziechowski i przyjął na zbiorowym posiedzeniu wyższych urzędników ministerstwa oraz podległych urzędów.

Imieniem urzędników ministerstwa skarbu powitał p. ministra podsekretarz stanu p. Markowski, zapewniając, iż aparat skarbowy będzie obecnie pracował z równym oddaniem się służbie jak w okresie poprzednich rządów.

W odpowiedzi p. minister Zdziechowski zaznaczył, iż świadom jest trudności, jakie musi pokonać ministerstwo skarbu. Już jako przewodniczący komisji budżetowej i generalny sprawozdawca budżetu w

sejmie miał p. minister sposobność nietylko zajęcia stanowiska wobec głównych problemów gospodarki państwowej, ale i współdziałania w pracy nad reformą monetarną i skarbową. To też program p. ministra jest utrzymanie głównych linii prac dotychczasowych, tak, aby dzieło powstałe dzięki p. Wł. Grabskiemu i wysiłkom całego społeczeństwa nie zachwiało się pod wpływem przesilenia gospodarczego. Istotną cechą tego kryzysu — mówił p. minister — jest zachwianie się wzajemnego zaufania. Aparat skarbowy winien z całym oddaniem się współdziałać w odbudowie tego zaufania.

Moment, w którym obejmuje władzę p. minister, można porównać z objęciem steru na statku w czasie burzy. W takiej

chwili decydująca komenda zawiera się w słowach: wszyscy na swe miejsca. Już z tego wynika konieczność unikania wszelkich wstrząśnień w istniejącym systemie pracy i obowiązek zdwojenia wysiłków.

Z zagadnień bieżących wysuwa się na czoło potrzeba dostosowania budżetu państwa do potrzeb społecz. W pracy tej, wymagającej wielkiego patriotyzmu i zrozumienia całokształtu interesów państwowych i zaparcia się ze strony wszystkich miarodajnych czynników, liczy p. minister na daleko idące wysiłki urzędników ministerstwa skarbu. W końcu p. minister zapewnił zebranych, iż liczyć mogą z jego strony na pełną życzliwość i zrozumienie ich trudnego stanowiska.

Gen. Sikorski nie porzuca armji, ale wycofuje się z życia politycznego

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Wczoraj o godzinie 2-iej po poł. w sali konferencyjnej rady wojennej w gmachu min. spraw wojskowych odbyło się pożegnanie ustępującego ministra gen. Sikorskiego.

W imieniu zebranych pierwszy przemówił do niego najstarszy z generałów, gen. Rozwadowski. Oświadczył on krótko, iż pod jego (p. Sikorskiego) sterem armja nie przestała rozwijać się i wzmacniać w pracy pokojowej.

Następnie przemówił nowy kierownik min. spraw wojskowych, gen. Majewski, również żegnając gen. Sikorskiego.

W odpowiedzi na te dwa krótkie pożegnania formalne gen. Sikorski wygłosił dłuższe przemówienie.

— Odchodzę — mówił — z trudnego w Polsce posterunku z radością w sercu i z wiarą w przyszłość narodu.

Obowiązki swoje pełniłem około 2-ch lat uczciwie i skutecznie w miarę ludzkich możliwości.

Mówiąc o trudnościach, nie myślałem o atakach, których osobiście byłem przedmiotem. Gdy sąd o mojej działalności oprze się na faktach, a nie na plotkach i kłamstwie wówczas o wynik tego sądu będę najzupełniej spokojny.

Dalej gen. Sikorski dziękował korpusowi oficerskiemu, podoficerskiemu i generalicji za współpracę oraz wyraził uznanie izobom ustawodawczym za popieranie interesów obrony państwa.

Na zakończenie wrócił znowu do spraw politycznych. Mianowicie wyraził nadzieję, że rząd koalicyjny nie obetnie zbyt armji i że rząd ten stworzy moralne i materialne warunki dla zdrowej atmosfery pracy wojska w czasie pokoju.

W ostatnich słowach b. minister wspomniął że wraca do rodziny wojskowej, z której wyszedł do życia politycznego dzięki wypadkom w końcu 1922 r.

„Rząd przedświt”

Nowy gabinet musi być rządem ostrych cięć i ciężkich operacji

O świcie dnia 20-go listopada, o szarym ranku między godziną 5-tą i 5 i pół powstał drugi w Polsce rząd koalicyjny — rząd, w którym zasiadają przedstawiciele wszystkich najpoważniejszych stronnictw politycznych — endecy, ludowcy, robotnicy narodowi i socjaliści... Pierwszy rząd taki — to rząd Witos i Daszyńskiego w roku 1920-ym, rząd obrony narodowej, który powstał w momencie najcięższym dla nowego państwa — w momencie, kiedy armia bolszewicka parła wprost na Warszawę.

Dzisiaj jest drugi taki rząd — powstaje w momencie również ciężkim, cięższym może nawet, bo jeżeli wówczas dla ratunku państwa starczył patriotyzm i krwa wy trud całego narodu — to dziś oprócz tych dwu — potrzebna jest jeszcze wielka myśl państwowo-twórcza, która zdoła państwo wyprowadzić z tragicznego miejsca nad przepaścią, dokąd zaprowadziła go gospodarka rządu, który odszedł... ale — de mortuis aut nihil, aut bene...

Ośm dni trwało przesilenie — ośm długich i męczących dni, w których wóz państwowy, pozbawiony kierownictwa, zdawał się już bez hamulca pędzić w tę przepaść... Przedświt piątkowego poranka hamulec ten nałożył — jest rząd i to rząd taki, jakiego sobie w danej chwili naprawdę życzyć można.

Min. Skrzyński święcił tryumf — pięć dni temu zapowiedział prasie, że ma zamiar doprowadzić do porozumienia stronnictw, do „wewnętrznego Locarno” i może sobie pogratulować — doprowadził.

Pisze o tem tak najpoważniejszy pu-

blicysta polski, red. Erenberg w „Kuryerze Porannym”:

Gabinet, w którym zasiada p. Kiernik pospołu z p. Moraczewskim, p. Ziemięcki pospołu z p. Stanisławem Grabskim, p. Chądzyński pospołu z p. Zdziechowskim, gabinet, w którym socjaliści przyjęli tragicznie dzisiaj ciężkie teki społeczne, a w którym narodowa demokracja objęła pieczę nad skarbem materialnym państwa i nad tym skarbem moralnym, jakim jest kierunek wychowania młodego pokolenia, rząd, w którym dawni ententofilie zgodzili się na to, aby pieczę nad sprawiedliwością objął b. cenzor „Presse-Verwaltung Warschau” za okupacji niemieckiej, gabinet, w którym przedstawiciele interesów obszarniczych i wielkoprzemysłowych oddają rolnictwo, reformę rolną oraz przemysł i handel w ręce przedstawicieli stronnictw chłopskich — wygląda jak to, co nieboszczyk biskup Warmiński między bajki by włożył, choć p. Skrzyński dowiódł, że właśnie i tak być może.

Zasługa ministra Skrzyńskiego jest b. wielka, ale dziś mówić o niej jeszcze za wcześnie — dopiero w świetle czynów nowego gabinetu przejawić się ona zdoła.

Gabinet ma za sobą siłę — w sejmie i w społeczeństwie. Składa się na nią fakt, że za rządem opowiedziały się olbrzymia większość stronnictw, desygnując do gabinetu czołowe swe osobistości. Powaga większości i to nie przypadkowej, a stałej, ogromnej większości parlamentarnej jest szczególnie — jeżeli o zagranicę chodzi —

olbrzymia. Jeżeli można wogóle mieć nadzieję na uzyskanie pożyczki zagranicznej — to raczej gabinet ten niż każdy inny ma te szanse. Porozumienie pomiędzy stronnictwami i osoba zagranicą niezwykle popularna na stanowisku szefa rządu — to atuty, których lekceważyć nie można.

Desygnowanie jednak do rządu przywódców poszczególnych stronnictw ma i pewne znaczenie głębsze, znaczenie, które przejawia w świetle szkicu programu dla nowego rządu, zestawionego przez kilka stronnictw jednocześnie.

Zmniejszenie wydatków państwowych jest naczelnym wskazaniem tego programu — cztery punkty zasadnicze wypełnić należy:

- 1) wydatne zmniejszenie budżetu wojskowego,
- 2) stabilizacja w złotych płac urzędników, nauczycieli i funkcjonariuszy państwowych i usunięcie mnożnej,
- 3) zróżniczkowanie poborów urzędników, nauczycieli i funkcjonariuszy państwowych odpowiednio do różnicy w kosztach utrzymania w poszczególnych sferach gospodarczych kraju,
- 4) wydatne zmniejszenie liczby etatów urzędniczych i nauczycielskich i skasowanie zbędnych urzędów.

Nielatwe! — nielatwe! — ofiar trzeba ogromnych, zrzeczenia się niejednego. I tu właśnie ważnym jest fakt przyjęcia przez wszystkie stronnictwa zobowiązania do wypełnienia takiego programu. Właśnie dlatego, że rząd ten jest silny — może się na tak bolesne operacje decydować — cięć musi ostro, szybko i natych-

miast — ma liderów w swym składzie i dlatego może nie iść na doraźne koncesje wzamian za głosy przy wotowaniu o ufnosć, może nie wstępować na równię pochyłą bagna korupcyjnego, w które rząd poprzedni wciągał metody osławionego pana Kauzika.

Kaptowania posłów nie trzeba — prasa zanotowała sobie w oczach opinii, że partje zdecydowały się wypełnić pewien program i za wypełnienie tego programu „ratunku gospodarczego” są odpowiedzialne.

Nie wiemy jeszcze w tej chwili oficjalnie jaki jest program gospodarczy nowego rządu, ale wiadomo czemu hołduje nowy jego szef. „Otwarta głowa” wśród zaściankowości naszych „meźów stanu” domowego chowu to rzecz tak rzadka, że już sam ten przymiot min. Skrzyńskiego pozwalałby żywić uzasadnione nadzieje, że będzie lepiej niż dotychczas. Tembardziej zaś, że szerokie horyzonty nowego premiera są czemś wręcz przeciwnym do czasoty zapatrywań, której z takim uporem hołdował pan Grabski. Wiadomo, że min. Skrzyński nie lekceważy prawdziwych starań o pożyczkę zagraniczną, „puszczając” jednocześnie sensacyjne wiadomości o swych staraniach i powodzeniach w tej sprawie do prasy i nie będzie jednostrojnem, na czczy efekt obliczonymi zarządzeniami w rodzaju „reglamentacyjnych” podrywał zaufania zagranicy.

Twardą pracą od podstaw budować będzie gmach gospodarczy niepodległości, a przy poparciu stronnictw i społeczeństwa — będzie lepiej!...

Wład. Best.

Parlament, w którym opozycja jest zakazana

Zato posłom portjer w ozdobnym uniformie okurza obuwie przy wejściu

Obok egzotycznych strojów egipcjan, afganistańczyków i persów — jaśnieją twarde gorsy wyfraczonych europejczyków oraz... turków

Angora, w listopadzie 1925 r.

Jeśliby za pobierz rozwoju republikanizmu tureckiego uznać szybkość, z jaką wniesiono nowy gmach parlamentarny, należałoby stwierdzić, że Turcja kroczy zdecydowanie na drodze demokracji i przyswajania sobie współczesnej cywilizacji zachodniej. Gmach parlamentu młodej republiki tureckiej, wzniesiony w przeciągu kilku lat, przedstawia się rzeczywiście okazale. Stoi on na obszernym dziedzińcu, utrzymany w skromnym choć wytwornym stylu. Zdobia go liczne ornamenty ceramiczne, tworzące kombinację barw białej, czerwonej i niebieskiej, a z wysokiego masztu zwiesza się czerwona chorągiew, na której widnieją biały półksiężyc i gwiazda. Do wnętrza gmachu prowadzą szerokie schody, u których szczytu stoi portjer w oryginalnym uniformie i okurza obuwie, wchodzącym do sali obrad. Wnętrze parlamentu jest bardzo piękne. W kulisach ożywiony ruch: przewijają się liczne postacie w egzotycznych strojach, egipcjanie, persowie, afganistańczycy, a obok nich jaśnieją twarde gorsy dyplomatów europejskich i... tureckich.

„Hakimiet milletdir!” — „Władza należy do ludu!” — oto słowa, które wypisano ponad trybuną marszałka parlamentu. Podczas ostatniej kadencji widniał na tem miejscu napis: „Kto postępuje sprawiedliwie, posiada zaufanie ludu i Allaha!”

Dzisiejsze stosunki parlamentarne w Turcji nie odpowiadają jeszcze całkowicie stosunkom w ośrodkach ustawodawczych Zachodu. Wprawdzie posłowie wybierani są na zasadzie demokratycznej ordynacji wyborczej, to jednak rząd zajmuje wobec zgromadzenia narodowego tak zdecydowane stanowisko, że jakkolwiek opozycja jest niemożliwa. Kiedy na wiosnę tego roku pewne grupy parlamentarne próbowały wnieść sprzeciw w związku z programem rządu, opozycja została formalnie zakazana. A więc dyktatura? Nie ulega wątpliwości, że rząd angielski używa „silnej ręki” wobec grup opozycyjnych. Z

drugiej strony należy stwierdzić, że jest to tylko stan przejściowy, gdyż polityka turecka jest w gruncie rzeczy demokratyczna, a tylko ostrożność i dążenie do przeprowadzenia ostatecznej sanacji kraju, nakazuje rządowi angielskiemu niedopuszczanie do bezpłodnych sporów parlamentarnych. Wszystkie dotychczasowe kroki rządu znalazły pokrycie w aprobachie narodu tureckiego, który w znakomi-

tej większości żywi zaufanie do rządu, a zwłaszcza do jego szefa, Kemala-paszy.

Kemal-pasza, zwany pospolicie Gazi, jest dzisiaj najpopularniejszym człowiekiem w nowoczesnej Turcji: zdolny, ambitny, energiczny, zdołał w przeciągu siedmiu lat ustawicznych wojen wywalczyć zewnętrzną i wewnętrzną swobodę turka. Kiedy wstępuje na mównicę, z całej postaci bije unikająca efekciarstwa

prostota, lecz także i godność. Mowa, którą Kemal-pasza wygłosił na uroczystości otwarcia parlamentu, była zwykłym, politycznym przemówieniem, które symfetyzowało w ogólnych zarysach program rządu. Podstawowym jej założeniem, na którym został skonstruowany program polityczny, było stwierdzenie, że „naród jest zdecydowany wszelkimi możliwymi środkami przyswoić sobie dorobek nowożytnej cywilizacji”. A na tej drodze, powiedział angielski prezydent-dyktator, — nie ma żadnych przystanków.

Polityka zagraniczna republikańskiej Turcji jest pokojowa. Z zachodnimi sąsiadami, Grecją, Bułgarią i Jugosławią zawarto traktaty pokojowe, których ratyfikacji ma dokonać świeżo otwarty parlament. Z Persją i Afganistanem stosunki układają się pomyślnie. Najwięcej trudności powoduje sprawa Mossulu; rząd angielski wypowiedział się już w tej sprawie niedwuznacznie w Lozannie i Genewie. Sytuacja jest w dalszym ciągu napreżona. Turcja utrzymuje na granicy Mossulu 50-tysięczną armię. Anglia strzeże jej również swoimi wojskami, inscenizując od czasu do czasu demonstracyjne przejażdżki swej floty po śródziemnym tureckim. Konstancyjnopól strzeżony jest minami tureckimi przed ewentualną okupacją. Decyzje ligi narodów są przez rząd angielski odrzucane. Angora nie ma zaufania do ligi narodów. Zastanawiającem jest, że Kemal-pasza nie poświęcił ani jednego słowa swego inauguracyjnego przemówienia w parlamencie mocarstwom zachodnim, stwierdził natomiast, że stosunki z Rosją sowiecką będą nadal w obopólnym zaufaniu utrzymywane. Rzucił to osobliwe światło na nastroje młodoturckie i kulisy polityki bolszewickiej w stosunku do narodów azjatyckich. W kulisach tych kryje się zaród poważnego konfliktu, który wywołany przez Anglię i Rosję, może zachwiać nanowo rozkwitającym pod wpływem zasad demokratycznych państwem angielskim.

S. E.

Turniej szachowy w Moskwie

Pierwsze przegrane Capablanki i Bogolubowa

Siądła kolejka rozgrywek w dniu 17 b. m. zakończyła się olbrzymią sensacją: mianowicie Capablanca przegrał do Genewskiego. Po otwarciu sycylijskim partja ukształtowała się bardzo trudno i zawile. Sześć godzin trwała walka ciężka i uparta, aż wreszcie Genewski odniósł zasłużone zwycięstwo nad mistrzem kubańskim.

Także i Lasker tym razem nie odniósł pełnego sukcesu i musiał się zadowolnić wynikiem remisowym z Rabinowiczem. — Lasker grał białymi. Rozpoczął partję otwarciem hiszpańskim, jednak mimo doskonałej gry nie mógł pokonać Rabinsteina, który bronil się bardzo zrećnie.

Natomiast Bogolubow kontynuował swą serję zwycięstw, pokonując tym razem Werlińskiego w partji z nieregularnego otwarcia. Również i Torre zyskał dalszy punkt, wygrywając z Zubarewem.

Pozatem Rubinstein pokonał Romanowskiego, a Chocimirski Spielmana.

Na remis skończyły się partje Tartakower-Marshall, Zemisz-Reti i Gotthilf-Bogatyrzuck, niedokończono zaś partji Grünfeld-Yates, którą prawdopodobnie wygra Grünfeld.

Dnia poprzedniego rozegrano partje, nieukończone w poprzednich kolejkach. — Jak było do przewidzenia Lasker wygrał z Romanowskim, a Torre z Marshallm.

Pozatem Genewski pobil Spielmana, Loewenfish Chocimirskiego, Romanow-

ski, Grünfelda, a Zubarew Werlińskiego.

Taksamo skończyły się partje Spielmann-Rabinowicz, Gruenfeld-Gotthilf i Reti-Zubarew. Niedokończono partji Gruenfeld-Lasker.

W ósmym dniu rozgrywek, 19 b. m. niepokonany dotychczas Bogolubow doznał pierwszej porażki. Przeciwnikiem jego był Reti, który grał białymi.

W innych partjach zwyciężali przeważnie faworyci. I tak Rubinstein wygrał z Gruenfeldem, Torre z Saemischem, Marshall ze Spielmannem, Chocimirski z Zubarewem. Nadto Lasker pokonał zwycięzcę Capablanki, Genewskiego, Capablanka pobil Bogatyrzucka, a Romanowski Rabinowicza.

Wynikiem remisowym zakończyła się partja Loewenfish-Tartakower. Werliński i Gotthilf niedokończyli gry. Yates miał wolny dzień.

Stan turnieju po ósmej kolejce rozgrywek przedstawia się, jak następuje: Bogolubow, Rubinstein, Torre po 6 punktów, Marshall 5 i pół, Lasker 5 (i jedna partja nierozegrana), Tartakower 5, Capablanca, Genewski, Romanowski po 4 i pół, Bogatyrzuck i Rabinowicz po 4, Werliński 3 (i jedna nierozegrana), Chocimirski i Reti po 3, Loewenfish i Spielmann po 2 i pół, Gotthilf 2 (i jedna nierozegrana), Saemisch 2, Yates 1 i pół (i jedna nierozegrana), Zubarew 1 i pół, Gruenfeld 1 (i dwie nierozegrane).

Socjaliści przeciwko inflacji Stawiają ultimatum Painlevemu

PARYŻ, 21 listopada. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu parlamentu francuskiego, przywódca socjalistów Blum wygłosił mowę, w której oświadczył, że rząd musi zrezygnować albo z dalszej emisji banknotów, albo też z poparcia socjalistów.

Przemówienie to, mające charakter ultimatum, zmusiło premiera do wysunięcia sprawy votum zaufania.

O północy poseł Blum zakomunikował, że socjaliści głosować mogą za powiększeniem emisji co najwyżej o pół miljarda franków.

Wniosek socjalistów o odroczeniu posiedzenia upadł 491 głosami przeciw 56, co wywołało burzę na ławach socjalistycznych.

Painlevé otrzymał votum zaufania

PARYŻ, 21 listopada. Parlament 294 głosami przeciw 256 uchwalił votum zaufania dla rządu Painlevégo, poczem obrzymia większość postanowiła przejść do dyskusji szczegółowej nad programem finansowym premiera.

Robotnicy Londynu nie chcą widzieć tyrańcy Włoch

LONDYN, 21 listopada. Zarząd angielskiej partii robotniczej postanowił zastosować wobec Mussoliniego wszelkie środki bojkotu, o ile przybędzie on do Londynu na ceremonię podpisania paktu locarneńskiego.

Wobec tego — jak donoszą z Rzymu — Mussolini postanowił do Londynu nie jechać i Włochy reprezentować tam będzie Scialoja.

Załoba w Londynie

Uroczystości locarneńskie zredukowane

LONDYN, 21 listopada (Pat.). Z powodu śmierci królowej Aleksandry odpadnie znaczna część uroczystości, planowanych z okazji podpisania traktatów locarneńskich.

W „Daily Heraldzie” Mac Donald poświęca gorące wspomnienie zmarłej królowej.

Ofensywa Sowietów w Belgii

Centrum zakupów — Antwerpia
BRUKSELA, 21 listopada (A. W.). — „Peuple” donosi, że belgijski minister pracy wydał oświadczenie o stosunkach belgijsko-sowieckich.

Według tego oświadczenia, władze sowieckie zamierzają obrócić Antwepę za swój główny punkt handlowy na Europę zachodnią, ze względu na to, że jeśli idzie o względy konkurencyjne, wszystkie obciążone dotychczas przez sowieckie porty holenderskie pozostają daleko w tyle za Antwepą.

W związku z powyższym, zamierzają sowieci w czasie najbliższym poczynić w Belgii większe zamówienia w fabrykach metalowych.

Ministerstwo pracy przewiduje, że wślad za stosunkami gospodarczymi przywrócone zostaną stosunki dyplomatyczne między sowiecami a Belgią.

Nie zamawialiśmy szyn zagranicą

WARSZAWA, 20 listopada. (Pat.) — W czasopiśmie czechosłowackim „Prager Presse” w nr. z dnia 7 października r. b. zamieszczona została wzmianka o tem, jakoby rząd polski za pośrednictwem ministerstwa kolei poczynił w hutach Czechosłowacji znaczne zamówienia na szyny, oraz inne materiały żelazne kolejowe. Ministerstwo kolei oświadcza, iż wzmianka powyższa jest pozbawiona wszelkich podstaw.

CO ZROBIĆ. BY

w dzisiejszej walce o byt kompletnie nie zrumnować się. Zrównoważyć nerwy, mieć głowę na karku, by walącym się na nas kłeskom, opór stawiać. W walce tej utracić ciało swe potrzebne do utrzymania zdrowia pierwiastki i należy je uzupełnić. — W „Sanatorze”, odżywcze naturalnej z jaj znajdujący się owe sole fosforowe. Wejść do pierwszej apteki lub sklepu i kup „Sanator”. Zrób próbę, używaj go zamiast bezwartościowych kaw i herbat, a przekonasz się, iż wstaniesz rano rześki, świeży z swobodną głową i zwalczać będziesz przeciwności życia z energią. W interesie twego zdrowia zrób tę próbę, a będziesz za poradę wdzięczny, tak, jak tysiące już się wyraziło. 8303-1

Drugi proces przeciwko Steigerowi

Wytoczy go komisarz Kajdan za rzekome oszczerstwo

Mykietyn przerwał swe zeznania

Obrona demonstracyjnie zrzekła się dalszego jego przesłuchiwania

(Telefoniem od specjalnego wysłannika „Głosu Polskiego”)

LWÓW, 21 listopada. Wczorajsza sesja rozpoczęła się o godz. 10 rano, przy ogromnym zainteres. publiczności, która oczekiwała wyników narad trybunału w sprawie wniosków zgłoszonych przez obronę i prokuratora.

Od tego zależało czy proces będzie zakończony w ciągu kilku tygodni, czy też przewlecze się na dłuższy okres czasu.

NOWA SERJA ŚWIADKÓW.

Przewodniczący oświadcza, że trybunał postanowił przesłuchać świadków: Adolfa Finela, jego brata Emila, księdza Bieleckiego, oraz eksperta języka ukraińskiego, który ma zbadać listy ukraińskiej organizacji wojskowej do prezesa Hawla i do „Chwili”.

Eksperta ma wyznaczyć kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego.

Odrzucono natomiast wnioski o zawezwaniu do sądu lub porozumieniu się listownem z metropolitą Szeptyckim, o pokazaniu świadkom fotografii Fidyka, Charkiwa i innych, przesłuchaniu wiedeńskiego komisarza policji oraz przeczytaniu aktów procesu Botwina i reszty wniosków.

Przewodniczący oznajmia, że do sądu zgłosił się jako świadek adwokat ze Stanisławowa, dr. Dawid Jonas, który widział, jak aresztowano Steigera, i że trybunał postanowił go przesłuchać.

Następnie w dalszym ciągu zeznaje

MIKOŁAJ MYKIETYN.

Przewodniczący zwraca mu uwagę, by był ostrożnym, podczas swych zeznań o sędzi Rutce, gdyż może być surowo za to ukarany.

Dr. Grek: Na procesie Jaegera pan się przyznał, że listy do prezesa Hawla i do „Chwili” były pisane przez pana, a następnie pan odwołał te zeznania. Niech pan nam objaśni dokładnie tę sprawę.

Przewodniczący: To pytanie nie jest na miejscu.

Dr. Grek wygłasza półgodzinne przemówienie, w którym motywuje, ważność tego pytania. „Należy dowieść, że Mykietyn tych listów nie pisał, gdyż w przeciwnym wypadku, zostanie wplątany do procesu całej szereg żydów, jak Jaeger, Kornhaber i inni.

Należy porównać charakter pisma Mykietyna i zlikwidować wreszcie tę sprawę. Prokurator wypowiedział się przeciwko stawianiu tego pytania.

„Obrona się myli, przypuszczając, iż w razie, gdyby się okazało, że Mykietyn pisał te listy, wplątani zostaną do procesu inni osobnicy”.

Dr. Landau prosi, aby jednak wolno było tę kwestję poruszać, gdyż według jego przypuszczeń, koncepcja prokuratora jest, by nie dopuścić do rozpatrywania tej sprawy.

Podczas gdy dr. Landau mówi słowo „koncepcja” — przewodniczący zapisuje to.

Dr. Landau. Nie szkodzi. Słowo koncepcja ma już prawo obywatelstwa na sali sądowej.

Przewodniczący objaśnia przysięgłym istotę procesu Jaegera.

Dr. Landau: Ponieważ wymieniane listy stanowią część aktu oskarżenia, sprawa ta musi być wyjaśniona.

O ile prokurator wykreśli je z aktu oskarżenia, obrona nie będzie poruszała więcej tej kwestji.

Trybunał udaje się na naradę, która trwała ok. godziny, a następnie przewodniczący oświadcza, że trybunał nie zgodził się na zadawanie tego pytania.

Obrona oświadcza, że wobec takiego postawienia sprawy, nie będzie zadawała więcej pytań Mykietynowi.

Przewodniczący ogłasza przerwę, podczas której obrona gorąco dysputuje z przewodniczącym o słuszności zarządzenia trybunału.

Po przerwie zeznaje świadek

DR. LEW HANKIEWICZ,

były ukraiński socjalista, obecnie polski ugodowiec. Zeznaje bez przysięgi.

Dr. Landau prosi, by świadek mówił tylko to, co wie, a nie to co przypuszcza.

Prokurator: Niech świadek opowie wszystko, co wie.

Świadek opowiada, że pierwszego dnia w czasie sądu doraźnego, siedział na sali sądowej.

Doszedł do niego wówczas poseł dr. Rozmaryn i pokazał mu list w „Chwili”.

Świadek odpowiedział, że jest to „głupi trick” obrony, gdyż myślał, że obrona inspirowała ten list.

Zwracając w dalszym ciągu uwagę na to, iż w liście tym użyto wyrażenia „werchowna” organizacja, a słowo to nie jest używane w języku ukraińskim.

Przewodniczący pokazuje świadkowi list.

Świadek oświadcza, że styl nie jest czysto ukraiński.

Dr. Landau zwraca się do świadka: Panie kolego, pan widział list do prezesa Hawla, czy list ten też jest fałszywy.

Świadek: Natychmiast to powiedziałem, gdy zauważyłem wyraz „werchowna”. Należało użyć słowa „naczelną” czyli „hoiowna”.

Niemcy nie wejdą do rady ambasadorów

Rada Rzeszy aprobowwała traktaty locarneńskie i przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów

Niemiec do Ligi Narodów

Ewakuacja Nadrenii

Przegrupowanie wojsk francuskich

PARYŻ, 21 listopada (A. W.). „Figaro” donosi, że wobec ułatwień okupacyjnych nastąpią dalsze przegrupowania wojsk w Nadrenii.

Główna komenda przeniesiona zostanie z Moguncji, prawdopodobnie do Metzu. General Guillaumat przeniesiony zostanie również do Metzu, zostanie on jednak pozostawiony stanowiska głównodowodzącego, zostaje natomiast mianowany szefem najwyższej rady wojennej w Paryżu.

Kryzys bezrobocia w Niemczech

Blisko 400 tys. robotników bez pracy

BERLIN, 21 listopada (A. W.). W pierwszej połowie listopada r. b. wzrosła w Niemczech znacznie liczba bezrobotnych.

Podczas gdy w październiku ilość bezrobotnych, pobierających zapomogi, wynosiła w całej Rzeszy 216.078, w listopadzie wzrosła do 363.781, czyli o 36,7 proc.

Koła rządowe nie przewidują polepszenia się sytuacji gospodarczej w kraju, a obecnie jest ona taką, że w roku przyszłym oczekiwany jest znaczny wzrost

Dr. Grek, który jest specjalistą języka ukraińskiego, konstatuje, że taki wyraz używają w języku ukraińskim.

Następnie zeznaje świadek

POSEŁ DR. INZLER.

Nie składa również przysięgi. Nic nowego do sprawy nie wnosi.

Zna Steigera od 1920 roku. Zwraca uwagę na fakt, że Steiger należał do prawicy socjalistycznej.

Dr. Ryngel opowiada o obelgach w „Gazecie Codziennej”, która codziennie rzuca oszczerstwa na obronę.

Nie brząc, iż wie o niskim poziomie tego brukowca, należy zabrać głos w tej sprawie.

„Obecnie przejdziemy do zakończenia tego dramatu w trzech aktach.

Jesteśmy przeciwnikami sensacji, lecz trybunał musi poczynić kroki, by proces prowadzić bez przeszkód i aby obrona i sędziowie przysięgli nie byli terroryzowani.

My się nie damy mistyfikować, zakończył dr. Ryngel, lecz i trybunał powinien się postarać, by „cuchnące bomby” nie trafiały na salę sądową”.

Następnie zeznaje

PIOTR MYKIETYN.

Ojciec Mikołaja opowiada, że na miejscu zamachu nie był, lecz syn jego mu opowiadał, że bombę rzucili dwaj członkowie organizacji ukraińskiej, których on osobiście zna.

Na tem rozprawę przerwano.

Dalszy ciąg w poniedziałek, dn. 23 b. m. o godz. 9-ej rano.

Nowy proces Steigera

Nasz lwowski korespondent telefoniuje:

Jak się dowiadujemy, komisarz Kajdan chce wytoczyć proces Steigerowi o oszczerstwo, za to, iż ten skłamał, mówiąc jakoby Kajdan bił go po twarzy.

Fałszywy alarm o zamordowaniu Finela

Nasz lwowski korespondent telefoniuje: W piątek wieczorem policja lwowska telefonowała do wszystkich pism o zamordowaniu Finela.

Natychmiast udali się reporterzy do mieszkania Finela na ul. Zamarstynowską Nr. 20, lecz okazało się, że wiadomość ta jest fałszywa, to też policja ją odwołała.

Charakterystyczne jest, że wiadomość tę podał telefonicznie sam komisarz Łukomski.

liczby bezrobotnych, chociaż i obecna liczba jest daleko większą, od wymienionej, gdyż zapomogi pobiera tylko pewna część uprawnionych bezrobotnych.

CZY ŁODZIE PODWODNE BĘDĄ WYCOFANE.

LONDYN, 20 listopada. (PAT.) Z Tokio donoszą, że gabinet japoński obradował wczoraj nad sprawą propozycji angielskiej co do wycofania z użycia wszystkich łodzi podwodnych. Narady nosiły charakter informacyjny. Propozycja została przyjęta naogół życzliwie; wyrażono jednak przekonanie, że do zastosowania w życiu projektu angielskiego potrzeba zgody wszystkich mocarstw morskich, a zgoda taka wydaje się obecnie gabinetowi japońskiemu wątpliwa.

STARCIA Z POWSTANCAMI W SYRII.

PARYŻ, 20 listopada. (PAT.) „Chicago Tribune” donosi z Beyrouth, że druzowia ewakuowali Liban.

BEYROUTH, 20 listopada. (PAT.) Na północny wschód od Damaszku w okolicy objętej walkami, odbywającymi się pomiędzy mieszkańcami różnych miejscowości, zaatakowano samochód ciężarowy, przyczem 10 osób zostało zabitych, a 2 ranna.

Polska okryta kirem żałoby

Pogrzeb Żeromskiego będzie miał charakter państwowy

Zwłoki śp. Stefana Żeromskiego są wystawione na widok publiczny w sali kolumnowej polskiego klubu literackiego na Zamku, zamienionego na kaplicę, gdzie publiczność ma dostęp w niedzielę od godziny 10 rano do 10 wieczór. Na podstawie uchwały rady ministrów pogrzeb mieć będzie charakter państwowy. Wezmą w nim udział prezydent Rzplitej, rząd in corpore, sejm i senat. Na cmentarzu przemówienia wygłoszą Zenon Przesmycki (Miljam) i Wacław Sieroszewski. Kondukt pogrzebowy wyruszy o godzinie 1 po południu z dziedzińca zamkowego, poczem przez plac Zamkowy ulicą Senatorską, Plac Teatralny, ulicą Senatorską, plac Zamkowy, Elektoralną, Chłodną, Wolską na cmentarz przy ulicy Młynarskiej. Podczas przechodzenia konduktu przez plac Teatralny umieszczona na balkonie Teatru Wielkiego orkiestra opery pod dyrekcją p. Młynarskiego odegra marsz żałobny Chopina.

Dekoracja zwłok

WARSZAWA, 21 listopada (Pat). — Dnia 21 b. m. o godz. 6.30 wieczorem minister Stanisław Grabski w towarzystwie dyrektora dep. sztuki Skotnickiego i referenta literatury Rogowicza złożył na trumnie ś. p. Stefana Żeromskiego odznaki wielkiej wstęgi orderu Odrodzenia Polski, nadany mu przez prezydenta Rzeczypospolitej polskiej dnia 3 maja 1925 roku. W czasie tej uroczystości obecni byli przedstawiciele literatury z Zenonem Przesmyckim (Mirjam) i Janem Lorentowiczem na czele.

Wieniec od rządu polskiego

Wieniec na trumnie w imieniu rządu złożył premier p. Aleksander Skrzyński, a mowę wygłosił min. St. Grabski.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE“.

Nr. 47 „Wiadomości Literackich“ przynosi artykuł L. H. Morstina „Spór o Prometeusza“, Cz. Jastrzębca-Kozłowskiego o ostatniej książce Merzowskiego, Em. Breitera o ciekawym dziele Doeblina, wiersz An. Stomńskiego „Do poetów-kommunistów“, notatki, recenzje z ksiązek, sprawozdania teatralne An. Stomńskiego, kronikę muzyczną, przegląd prasy, notatki, tygodni bibliograficzny.

„RAKIETA“.

Ukazał się Nr. 19-ty „Rakiety“, która wychodzi stale 1-go i 15-go każdego miesiąca w ozdobnej szacie zewnętrznej, przy współpracownictwie wybitnych sił literackich.

Na obfitą treść tego numeru składają się nowele, feljtony i wiersze pióra Z. Kleszczyńskiego J. St. Mara, Al. Wata, B. Iwanowskiego, A. Własta i innych, a także dowcipny dział plotek „Mówia, że...“, oraz dział teatralny „Kinkiety“. Ponadto „Rakietą“ ogłasza ankietę na temat: „Czy la Garonne jest w życiu typem ujemnym?“. — Prawdziwa ozdoba tego numeru są rysunki wielobarwne znanych malarzy francuskich.

Po premierze w teatrze miejskim „Pan minister“ — Komedia w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego

W jednym ze swych przepysznych i prawdziwie literacką przesiąkniętych kulturą feljtonów teatralnych („Flirt z Melpomeną — wieczór piąty“) zali się złośliwy Boy na brak w polskiej literaturze dramatycznej okresu powojennego zdolnych komedjopisarzy.

Mamy parę wybitnych talentów starszych, parę nazwisk świeżych, od czasu do czasu jakiś mniej lub więcej nieudany eksperyment, jakaś próba wprowadzenia młodego talentu — cto wszystko.

Brak nam jednak tego, co posiadają francuzi: nie genjuszów, którzyby pchnąć chcieli z posiad dawną wprawioną w ruch bryłę świata, ani Kolumbów, którzy radziby byli odkryć nowe Ameryki. Posiadają francuzi olbrzymią ilość wybitnych

Nad trumną Stefana Żeromskiego

A kto poniesie Jego trumnę,
ciężką, by wszyscyła męka Polski
w przeszłości i przyszłości?
Kto brzemie to udźwignie dumne
złoży trud Jego apostołski
w progu nieskończoności?

Krzyże, chorągwie, kwiaty, kiry
równe szeregi pochodowe,
potężne dzwonów bicie
— tak!... znamy... — i skłębione wiry,
podziemne błyski piorunowe,
krzyk, mocny, jako życie..

— Odstąpcie wy, którzyście z Niego
nie brali nic, nic, oprócz sławy,
złodnieje łaski świętej!
Nie pchajcie do rąk Umarłego
hetmańskiej — korni dziś — buławy,
z lamusa kłamstw wyjętej.

W przedwiośnia ostrym, szarym chłodzie
mgła z ponad pół woi mdłych kadzideł
roztrąca po bezbrzeży — — —
Żegnajmy Go o słońca wschodzie
modlitwą młotów, kos i widel;
On przeciw nam w nas wierzył!

MARJA PRZEDBORSKA.

Czy to możliwe?

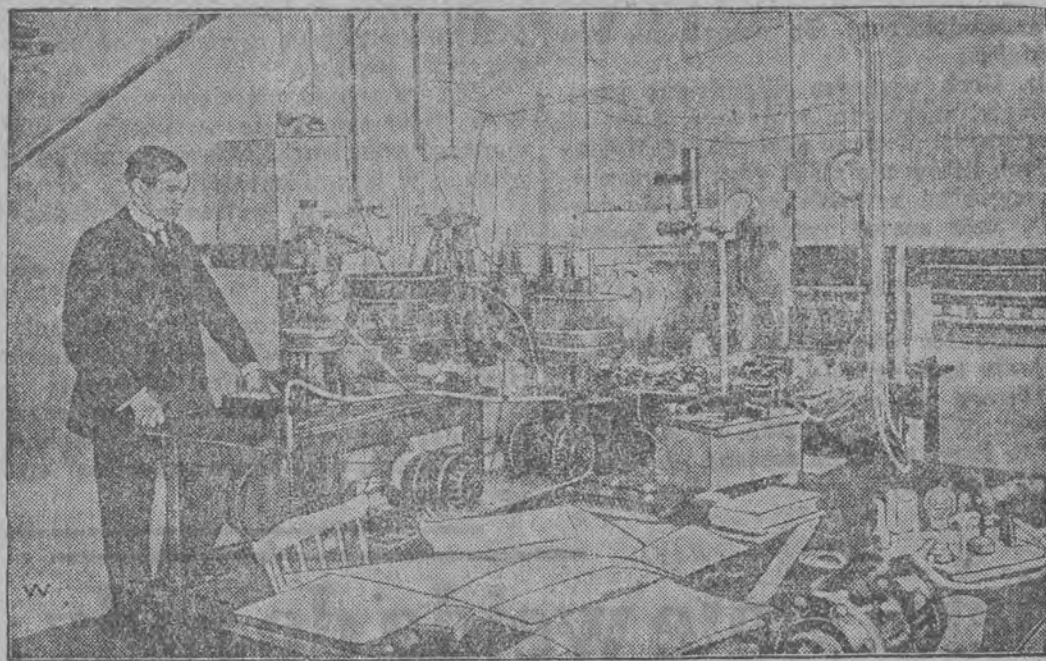
Skandaliczne oświadczenie p. St. Grabskiego

Warszawski „Przegląd Wieczorny“ donosi:

Wczoraj przed południem zjawiała się u premiera Skrzyńskiego delegacja związku literatów w osobach: Sieroszewskiego, Kaden-Bandrowskiego i Staffa z prośbą o interwencję w sprawie urządzenia pogrzebu Stefana Żeromskiego przez państwo. Delegacja była poprzednio w tej sprawie

u min. oświaty, p. St. Grabskiego, i tu spotkała się z budzącą grozę oświadczeniem, że pogrzeb Żeromskiego, „kalwina i pisarza, psującego młodzież“, nie może urządzić państwo, co najwyżej zapłacić firmie pogrzebowej kosztą pogrzebu.

Premier Skrzyński przyrzekł delegacji, że sprawą tą zajmie się bezpośrednio.



Jedyny laureat nagrody Nobla w 1925 r.

W bieżącym roku na 5 nagród Nobla z dziedziny medycyny, literatury, fizyki, chemii i pokoju przyznano tylko jedną. Użył ją znakomity szwedzki uczonej Siegbahn, profesor na uniwersytecie w Upsali, za dotychczasowe odkrycia rentgeniczne

Cóż się więc stało u licha?

Roman Jaworski pisze o „zatopionym, czy zagubionym dramacie polskim“, całą winę zwałając na dyrektorów teatrów, którzy utworów pisarzy polskich nie chcą grywać.

Niema na to narazie rady — tak jest i basta!

Stefan Krzywoszewski w historii teatru ma swą (niewielką coprawda) kartkę. Dał kilka rzeczy, które przez pewien czas znajdowały się w repertuarze polskim. Nic dziwnego.

Posiada on, bądź co bądź, kulturę literacką, rutyne sceniczną i pewną zręczność w budowaniu dialogów.

„Pan minister“ jest komedią aktualną. Aktualność — to broń obosieczna: trzeba umiejętnie i ostrożnie balansować, aby nie stracić chwiejnej równowagi.

Krok tylko jeden w tę lub w tamtą stronę, a komedia staje się zbiorkiem kawiarnianych dowcipów i kawałów, mar-

Pocałunek na czole złożył prezydent Rzplitej

Zamek królewski, gdzie w części środkowej od strony Wisły, zajmował t. zw. mieszkanie pod basztą śp. Stefan Żeromski, jest od wczoraj miejscem wędrowki wszystkich, którzy śpieszą oddać hołd pośmiertnym szczątkom wielkiego twórcy.

Wczoraj o godzinie 9 rano przybył na Zamek pieszo z Belwederu p. prezydent Rzeczypospolitej.

Znalazłszy się przed otwartą trumną, p. prezydent ukląkł i odmówił krótką modlitwę, poczem złożył pocałunek na czole zmarłego.

P. prezydent zawiadomił wdowę po śp. Żeromskim, że, ze względu na urząd jaki piastuje, nie będzie mógł towarzyszyć zwłokom na sam cmentarz, jednakże w charakterze przyjaciela wielkiego twórcy przybędzie w dniu pogrzebu, czyli w poniedziałek, na Zamek, by towarzyszyć konduktowi do placu Zamkowego.



Przeprych falistych włosów

splywających miętko
w bujnej obfitości za-
pewnia używanie
Shampooonu Elida

Nie zawierając w sobie ani śladu ostrych lub szkodliwych domieszek Shampooon Elida przez swoje specjalnie łagodne mydło oczyszcza włosy i skórę łatwo a gruntownie. Wytwarza obfitą i silną pianę, która usuwa wszelkie zanieczyszczenia.

Shampooon Elida nadaje włosom stały i dyskretny zapach, zachowuje i wzmacnia ich naturalną falistość.

SHAMPOON ELIDA

Fabryki Przetworów Tłuszczowych S. A.
w Trzebinii / Wyroby perfumeryjny „Elida“.

Proszę mi nadesłać bezpłatnie jedną oryginalną paczkę
SHAMPOONU ELIDA

Nazwisko: _____

Adres: _____

Wypełniony powyższy kupon prosimy nadesłać
na pocztówkę i nam nadsłać.

nym feljtonem, napisanym w gwarze ulicznej.

Czy w równowadze tej utrzymał się Krzywoszewski, pisząc „Pana ministra“?

Należałoby z wielką powściągliwością, a bez przekory złośliwej, wyrazić się, że właściwie komedia ta... „ni pies, ni wydra“.

Pan Komornicki i p. Gzylewska stanowiły dobraną parę... Z przed budki suflera. Ludwik powinien być właściwie, sądząc z zewnętrznego wyglądu, nazywać się Alfonso, o czym mógłby pan Bielicz łatwo się przekonać, obejrzwawszy dokładniej swój konterfekt w lustrze.

Pani Remiczówna i p. Krotke stworzyły równie dobraną parę przesadnych nie co głuptasów.

Zbyt sztywny był p. Krzemieński. P. Łapińska, jako Dorota, i p. Dębicz, jako dziennikarz — bez zarzutu; p. Szubert w roli senatora — świetny. Dekoracje p. Kudewicza staranne.

M. K.



SŁÓWKO O DAMSKICH „KOMPLETACH“

Przyjmują się one coraz bardziej, gdyż są praktyczne, eleganckie a niedrogie

Komplety pojawiły się w żurnalach mód damskich i w wielkich magazynach krawieckich po raz pierwszy **mniej więcej dwa lata temu**. Już wówczas nie trudno było przewidzieć, że jest to **moda, która nie zniknie tak szybko**, panowanie jej zanosi się na czas dłuższy.

I w istocie, kombinacja ta sukni z odpowiednim płaszczem, zarówno elegancka, jak praktyczna, a stosunkowo niezbyt droga, staje się **coraz bardziej popularna**, zwłaszcza, że ewent. obie te części mogą być noszone oddzielnie.

Toteż dziś widzimy komplety najróżnorodniejsze, zastosowane do każdej pory dnia i do każdego celu. I tak, znamy komplety sportowe, na które składa się palto sportowe i odpowiednia sukienka turystyczna, często widzimy zestawienia takie bardzo skromne i zwyczajne, przeznaczone „na codzień”, na zakupy przedpołudniowe lub do podróży. Komplety te robione są zwykle z materiałów w deseń nieco żywszy, w prążki lub kraty.

Z drugiej jednak strony coraz częściej spotykamy i **wytworne komplety wizytowe**, przeważnie z dobrego aksamitu, lub zestawienia takie, jak płaszcz z materiału wełnianego, a sukni jedwabna, przy czem obie części dostosowane są do siebie pod względem barwy i obszycia futrem.

Niektóre wielkie wytwórnie i magazyny lansują nawet myśl „kompletów wieczorowych”. Mianowicie do toalety wieczorowej miałyby być dostosowane odpowiedni płaszcz, którego podszewka dobrana ma być stosownie do koloru lub przybrania sukni. Płaszcz taki zrobiony być może zarówno z materiału wełnianego, jak z jedwabiu lub futra, przy czem oczywiście można go nosić i do innej sukni.

Jednak drogie te płaszcze i toalety dostępne są tylko dla tych nielicznych wybranek losu, których sytuacja nie zdołała zachwiać wojna, ni inflacja, ani nawet gorsza od nich obu „grabszczyzna”. Na razie tedy zajmijmy się tylko **kompletami praktyczniejszymi i skromniejszymi**, które jednak dzięki ich szykowi i elegan-

cji można śmiało ubrać czy to na wizytę, czy do kawiarni na koncert, a nawet na tańce po południu.

Na rycinie naszej widzimy kilka takich kompletów, skromnych a wytwornych, a przytem naprawdę praktycznych. Nie są one zbyt drogie, można je sprawić nie-

wielkimi stosunkowo środkami, a posiada się ubranie piękne i wytworne, odpowiednie na każdą porę dnia.

Na lewo od góry widzimy skromne, prosto krojone palto kloszowe, oraz jumper z włóczki i jedwabiu o długich rękawach, w deseń „tygrysi”, podobny do fu-

tra na palcie. Całość utrzymana w kolorze brązowym, odpowiednim do barwy futra.

Kołnierz palta, przedłużony aż do dołu, tak że palto wygląda, jakby podbite futrem. Mankiety wyłożone są obficie watełiną, przez co, gdy w dzień mroźne złożymy je razem dla zagrzania palców, wyglądają jak zarękawek (który znów zaczyna wchodzić w modę).

Drugą grupę wskazuje, jak z dwu różnych materiałów można sporządzić — ewentualnie przerobić — komplet modny i elegancki, a dodając nieco futra, nawet bardzo wytworny i efektowny. Weźmy np. takie dwa materiały, jak wełna i ryps, względnie inna tkanina prążkowana.

Z materiału gładkiego są klosze na palcie oraz godety sukienki, wychodzące z pod pasa, umieszczonego tu dość nisko pod bluzą w kształcie jumpra. Bluzka zaś, jak również i górna część palta, zrobione są z drugiego materiału, prążkowego, ewentualnie w kratę lub inne desenie. Jał o okrycie futurze najlepiej nadają się zające, gdyż ze względu na rozmatłość kolorów, w jakich te skórki się wyprawia, najłatwiej będzie wśród nich dobrać odpowiedni kolor do materiału kompletu.

Zupełnie inną linię widzimy na grupie trzeciej (dolnej). Komplet też zrobiony jest z tak modnego dziś materiału kasha, gładkiego i w kratkę. Bokki palta, wyrobione w zęby, układają się w kontrafałdy, które przechodzą w długie, wąskie klosze. Podobnie skrojony jest i dół sukni, tylko, że tu kontrafałdy biegają dookoła.

Górna część sukienki zrobiona jest z materiału w ukośną kratkę, przy czem zęby, wznosząc się ku górze, skracają talię i podkreślają modną formę princeski. Oryginalnie wygląda karoczek z materiału dolnej części sukni. Obejmując szyję wąską listewką, rozszerza się później, tworząc rodzaj kamizelki, która wdzięcznie ożywia monotonna nieco kratkę.



Tajemnica kobiecej nóżki, Stąpającej po wyboistych chodnikach Łódzkich.

Obuwie, jak i inne części garderoby kobiecej, przechodziło różne ewolucje przez formę tylko użytkowego przedmiotu do dzieła prawie że przemysłu artystycznego, jakim ono jest obecnie i odegrało niejednokrotnie w komedji ludzkiej dość wybitną rolę...

Wiedzą o tem dobrze kobiety i dlatego dbają bardzo o swoje pończoszki i buciczki.

A jednak bywały czasy gdy bucik krył się w cieniu, schowany pod sztywną obręczą renesansowej szaty na hiszpańskim dworze. Widok nogi i bucika był wówczas tak zakazany, że na sam dźwięk tego honoralnego słowa rumieniły się ze wstydu białe lica księżniczek, (pewnie, która z nich miała bardzo grube i pękate nogi, przyp. zecera), a dziś? O tempora o mores!

Od kiedy noga kobieca przestała być tajemnicą, starają się mistrze obuwia nadać mu możliwie najładniejszy wygląd, czasem nawet ze szkodą dla jego użyteczności.

Praktyczny wysoki bucik znikł z widowni i bywa tylko tolerowany przy sportach. Zastąpił go pół-bucik w codziennym użyciu, oraz różne odmiany pantofelek.

I tak przedpołudniem, wedle przepisów mody, noszony bywa półbucik ze skóry box, albo nubuk, ozdobiony lakiem, mocny, wygodny, na niskim obcasie.

Na południe stosowany jest pantofelek ze skóry antylopy, kombinowany z lakiem z jaszczura, krokodyla lub barwnego czy mieniącego się laku. Ma on wyższy obcas i wycięcie zgrabne, spięcie ozdobione polityskiwymi klamerkami. Do wieczorowej sukni przygotowano istne cacka, pantofelki-sandałki dostosowane do koloru su-

kni, z błyszczącej lamy, z brokatu, zdobne haftem metalowym, tuseczkami i kamyczkami, którymi nawet wysoki obcas wysadzany. Taki pantofelek klejnocik, przy którym by może zbladł dar dobrej wróżki z bajki o „Kopciuszku!”

Pończochy bywają noszone w dyskretnych odcieniach płowego koloru na ulicę, przepowiadają nawet zwolna powrót czarnych. Do salonu obowiązują jeszcze jedwabna pończocha, blade cielista lub w kolorze sukni — albo koronkowa złota i srebrna nawet.

Dziwnem się wydaje zestawienie tych cacek obuwia z tłem naszych zaniedbanych chodników i bruków. Niestety zapominamy nieraz, że realizowanie kaprysów mody odbywa się w zachodniej Europie i nawet w Ameryce, gdzie jest inny klimat, i ulica ma asfalt i makadam, a nigdy nie ma... błota, a elegatki, lansujące wszelkie nowości rozporządzają własnymi autami. U nas inaczej... a na każdym kroku prawie spotykane błotem upstrzone, różowe pończoszki i rozmokłe pantofelki jakoś żałośnie świadczą o rodzimym szyku i elegancji. A np. rozumny cudzoze, na widok takiego marnowania grosza na nieodpowiednie obuwie, gotów wyciągać zgola fałszywe, a może i daleko idące wnioski o naszym bogactwie.

Pozatem kryje nieodpowiednie obuwie jeszcze niebezpieczeństwo ciężkiego przeziębienia, kalectwa, wynikłego z chronicznego zapalenia stawów, jak lekarze twierdzą i jeszcze czegoś najważniejszego: zepsucia formy nogi, która, z powodu wystawiania na działanie zimna i wilgoci staje się gruba i niezgrabna. Ten ostatni argument już chyba całkiem trafi do przekonania.



GRZEBYKI DO WŁOSÓW.

Dzisiejsze uczesanie pań, coraz bardziej podobne do fryzury męskiej, wygląda nieco zbyt skromnie i mało efektownie, zwłaszcza przy toaletach wieczorowych, a choćby tylko popołudniowych. Nic też dziwnego, że panie starają się tę nieco iednostajną modę w jakiś sposób urozmaicić.

Stąd pochodzi coraz częstsze użycie grzebyków, których zęby muszą być jednak tak krótkie, by nie widać ich było nawet przy bardzo krótko obciętych włosach. Bardzo przyjęły się ostatnio grzebyki o dwu okrągłych płytkach, które wdzięcznie przybierają tył głowy, a stosownie do toalety, sporządzone są z szylkretu, filigranu, lub sztrasu, ewentualnie — lecz przy naszej „sanacji” ja to „między bajki włożyć” — zdobne w prawdziwe kamienie szlachetne.



REKAWICZKI

sztulpowe są modne w dalszym ciągu. Jednak w tym sezonie i do nich dobrało się zwycięskie futro tak, że coraz częściej widzujemy obecnie sztulpy z tego materiału. Oczywiście używa się do tego futer najtańszych, jak białe króliki, lub imitacja gronostai. Sztulpy te są nieco szersze od skórzanych, przejście zaś od futra do części skórkowej rękawiczki markuje kwiat z aksamitu.

Wyglądają te sztulpy efektownie i bogato, a futro naszywa się na sztulpę skórzaną, dla osiągnięcia odpowiedniej sztywności i fasonu.

Żądajcie **MUNKAI!** tylko mydła 8129-30

WŁOSY RATUJECIE! Wypadanie włosów wstrzymuje momentalnie „ESPRI-INDIANA”
Po krótkim czasie włosy przrastają.
Sprzedaż w Składzie Aptecznym J. Chanachowicza, Pomorska 25. Cena Zi. 3.—, 8504-8

Łódź łączy się z całą Polską w żałobie z powodu zgonu Stefana Żeromskiego

Z powodu zgonu znakomitego pisarza, Stefana Żeromskiego, w dniu wczorajszym prezydent miasta M. Cynarski wysłał następującą depezę kondolencyjną:

Warszawa — Zamek królewski, Rodzina Stefana Żeromskiego.

Wyrazy szczerego i głębokiego bólu w jakim pograżona została cała Łódź na wiadomość o śmierci znakomitego i ukochanego pisarza, zasyła w imieniu swoim i zarządu miasta

(—) Marjan Cynarski,
prezydent m. Łodzi.

To, co pan wojewoda Darowski uzyskał magistrat podzieli

W związku otrzymaniem z ministerstwa opieki społecznej za pośrednictwem p. wojewody L. Darowskiego 260.000 zł. na zakup kortofli i maki dla bezrobotnych, przypominamy, iż dziś, t. j. w niedzielę, dnia 22 b. m., o godzinie 5 po poł., w gabinecie p. prezydenta miasta, M. Cynarskiego, odbędzie się konferencja z udziałem przedstawicieli urzędu wojewódzkiego i związków zawodowych.

Na konferencji tej omawiana będzie sprawa zakupu oraz racjonalnego podziału artykułów spożywczych pomiędzy bezrobotnymi.

Rabini, którzy mają prawo udzielania ślubów

W sprawie udzielania ślubów religijnych

Wobec powtarzających się wypadków udzielania ślubów religijnych przez osoby do tego prawnie nieupoważnione, urząd stanu cywilnego przy magistracie m. Łodzi podaje do wiadomości, że do dokonania religijnych obrzędów ślubu upoważnieni są niżej wymienieni członkowie rabinatu gminy wyznaniowej żydowskiej m. Łodzi:

- 1) K. D. Dąb, zam. przy ul. Stary Rynek nr. 12.
- 2) J. Fajner, zam. przy ul. Gdańskiej nr. 23.
- 3) I. Frydel, zam. przy ul. Zgierskiej 27.
- 4) Ł. Sz. Justman, zam. przy ul. Narutowicza 12.
- 5) M. N. Król, zam. przy ul. Cegielnianej 54.
- 6) J. L. Rozenberg, zam. przy ul. Pomorskiej 4.
- 7) J. M. Segal, zam. przy ul. Południowej 25.
- 8) P. Wajnzaft, zam. przy ul. Piotrkowskiej 64.

Udzielanie ślubów religijnych przez osoby do tego nieupoważnione — karane k. k. art. 152 k. k.

Nie rad. Idzkowski, lecz rad Wojakowski

będzie badał sprawę ławnika
J. Bednarczyka

W skład komisji, która ma za zadanie zbadanie zarzutów, wysuwanych przez niektóre pisma miejscowe p. ławnikowi J. Bednarczykowi, o czym donosiliśmy wczoraj, wchodzi radny R. Wojakowski, nie zaś radny dyr. Idzkowski.

Gwiazdka dla żołnierzy garnizonu łódzkiego

W piątek wieczorem pod przewodnictwem p. wicewojewody Łyszkowskiego odbyło się w gmachu województwa organizacyjne posiedzenie komitetu dla przygotowania gwiazdki dla żołnierzy garnizonu łódzkiego.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele wojskowości, miejscowych stowarzyszeń i zrzeszeń oraz przedstawicielki narodowej organizacji kobiet i „Koła polek”.

Pan wicewojewoda wyjaśnił cel zebrania i wskazał na konieczność przygotowania gwiazdki dla żołnierzy, którzy zdala od rodzin swoich, w naszym mieście spędzą będą święta Bożego Narodzenia. Żołnierze ci powinni odczuć, że społeczeństwo nie zapomina o nich i pamięć swoją pragnie im okazać przy każdej nadarzającej się sposobności.

Wyłoniono komitet gwiazdkowy, którego przewodnictwem objął p. wicewojewoda Łyszkowski i postanowiono zorganizować zbiórkę na listy, przyczem przyjmowane będą ofiary zarówno w gotówce, jak i w naturze.

Dla poparcia tej akcji komitet postanowił zwrócić się z apelem do całego społeczeństwa miejscowego o poparcie akcji i wzięcie udziału w zbiórce.

Echa zaprzepaszczenia elektrowni łódzkiej

P. prez. Wojewódzki contra „Głos Polski” Sąd okręgowy postanowił wszechstronnie wyjaśnić sprawę koncesji dla „tarbotanych szwajcarów”

W piątek odbyła się w sądzie okręgowym sensacyjna sprawa, będąca echem walk i zabiegów o nową koncesję dla elektrowni łódzkiej, której nowi koncesjonariusze przed paru zaledwie tygodniami spowodowali poważne zaburzenia w Łodzi.

Przed sądem stanął członek redakcji „Głosu Polskiego” p. Mieczysław Kołtoński, oskarżony o to, że w jednym z artykułów analizujących sprawę nowego uprawnienia rządowego dla konsorcjum z p. Skulskim, Tołkoczką, Ullmanem i Arndtem na czele, podkreślił wybitnie partyjny charakter polityki komunalnej oraz rozwijające się na tem tle szkodnictwo w stosunku do najbardziej palących potrzeb i interesów miasta.

Artykułem tym poczuł się dotknięty magistrat w osobie przewodniczącego wydziału przedsiębiorstw koncesjonowanych szermierza nowej umowy z elektrownią, wiceprezydenta Wacława Wojewódzkiego.

Do sprawy, którą ze względu na swój społeczny charakter wywołała zrozumiałą sensację, zwłaszcza, jeżeli wziąć pod uwagę szereg zarzutów, skierowanych przeciwko przedstawicielom miasta i prawicowej większości rady miejskiej, podczas załatwiania umowy koncesyjnej — powołano cały szereg świadków z pośród radnych miejskich, prawników, oraz wyższych urzędników magistratu.

W imieniu oskarżonego Mieczysława Kołtońskiego, adw. Manasse wnosi o odroczenie sprawy, ze względu na to, że nie stawilo się trzech świadków obrony.

Do wniosku tego przychyliła się również przedstawiciel oskarżenia publicznego prokur. Skabiczewski, który uważa za wskazane odroczenie sprawy, ze względu na jej wybitne, społeczne podłoże, oraz ze względu na konieczność wyświetlenia wszystkich jej momentów i szczegółów.

Przeciwko tym wywodom oponuje w imieniu magistratu adw. Strohmajer, który stwierdza, że nie chodzi tu o ustalenia przez świadków takich czy innych okoliczności, lecz o samą stronę formalną obrazy osoby urzędowej. Jednocześnie wnosi on powództwo cywilne o 1 złoty.

Sąd po naradzie postanawia sprawę rozpatrywać bez względu na nieobecność świadków obrony, których skazuje na grzywnę za niestawiennictwo.

Jako pierwszy świadek — zeznaje wiceprezydent Wojewódzki, który bardzo szczegółowo omawia sprawę pertraktacji o nową koncesję oraz cały szereg okoliczności i spornych kwestji, jakie w związku z tą sprawą się ujawniły.

Prasa łódzka — oświadcza p. Wojewódzki — nie potrafiła (?) całego szeregu spraw, dotyczących tego zagadnienia omówić głębiej, a da się to powiedzieć nawet o wybitniejszych publicystach i dziennikarzach łódzkich (!). Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że władze komunalne stały bezwzględnie na straży interesu społecznego, a jeżeli koncesja w sprawie elektrowni w tej formie została przyjęta, to złożył się na to cały szereg przyczyn, od władz komunalnych niezależnych, Rokowania o koncesję podjęte zostały jeszcze przed objęciem rządów w Łodzi przez obecny zarząd miejski i pewnych posunięć nie można już było zmienić. Jeżeliby nawet to i owo dało się zarzucić, to przecież — zdaniem p. Wojewódzkiego — pod względem prawnym, wszystko jest w porządku.

Zeznania tego najpoważniejszego świadka oskarżenia podkreślił, w szeregu krzyżowych pytań adw. dr. Manasse.

Rzecznik oskarżonego wskazał, że pewne doniosłe dla interesów miasta kwestje zostały jednak przez władze komunalne załatwiane w sposób niewłaściwy. Poza tem w koncesji znajdują się ciemne, niewyjaśnione dotąd w prasie o pozycyjnej — punkty.

W szeregu konsekwentnie skonstruowanych pytań, adw. Manasse porusza również sprawę wyłączenia z majątku towarzystwa kilku obiektów, wskutek czego miasto poniosło straty.

Adw. Manasse: Czy św. wiadomem jest, jakiej narodowości, wzgl. jakimi poddanymi są pp. Ullman i Arndt?

Św. Wojewódzki: Są oni poddanymi szwajcarskimi.

Adw. Manasse: Czy w sprawie wyłączenia

niektórych obiektów nigdy i z niczyjej strony nie było żadnego sprzeciwu?

Św. Wojewódzki: W sprawie tej wyłoniona została specjalna komisja, której większość zajęła stanowisko za wyłączeniem tych obiektów.

Adw. Manasse: A więc byli w komisji tej ludzie, którzy przeciwstawiali się opinii większości członków?

Św. Wojewódzki: Tak jest. Przewszystkiem b. wiceprezydent Pogonowski.

Adw. Manasse: Czyją własnością są obecnie wymienione objekty i za jaką sumę je nabyto?

Św. Wojewódzki: Objekty te nabyło „Towarzystwo terenowe”, a za jaką sumę — nie wiem.

W tem miejscu zarządził przerwę, po której adw. Manasse składa wniosek incydentalny, w którym domaga się wobec świeżo ujawnionych na sprawie okoliczności, oraz ze względu na konieczność zasadniczego wyświetlenia tej sprawy, której tem jest piecza magistratu nad majątkiem miasta — odroczenia rozpraw.

Temi nowoujawnionymi okolicznościami jest — jego zdaniem — brak jednomyślności wśród członków komisji, powołanej dla sprawy wyłączenia kilku obiektów, dalej konieczność ustalenia ceny, za którą objekty te zostały kupione przez „Towarzystwo terenowe”, a wreszcie bezwzględna konieczność zastosowania w sprawie tej, którą rozpatrywano w nieobecności świadków odwoławczych, zasady audjatur et altera pars; gdyż chodzi tu nie tylko o wrażenia zewnętrzne tych świadków, lecz i o ich przekonania i opinie na tle całokształtu gospodarki miejskiej. Jednocześnie zaś domaga się powołania szeregu świadków, którzy stwierdzą nowoujawnione na sprawie okoliczności.

Sąd po naradzie przychylił się do wywodów obrońcy oskarżonego i postanowił odroczyć sprawę, jednocześnie postanowiono zaważać w charakterze świadków członków komisji prawników, która badała tę sprawę i szereg działaczy społecznych.

Sensacje polityczne Piotrkowa Wybory do rady miejskiej i oszczercza kampanja przeciwko staroście piotrkowskiemu (Korespondencja własna „Głosu Polskiego”)

Cichy i spokojny Piotrków przeżywał ostatnio sensacje i kampanje polityczne.

Pierwszą z nich były wybory do rady miejskiej w Piotrkowie, przeprowadzone przez poszczególne partje, zwłaszcza lewicowe z dużym nakładem pracy agitacyjnej.

Wybory przyniosły poważne zwycięstwo partjom lewicowym i jeszcze poważniejszą klęskę endecji i enpeerowi, który zdobył aż 3 mandaty na 12 mandatów P. P. S.

Klęskę swą N.P.R. zawdzięcza między innymi postawieniu na pierwszym miejscu listy wyborczej p. Malangiewicza, który rozporządza w Piotrkowie wielkimi kredytami w Banku Polskim i Gospodarstwa Krajowego, lecz znacznie mniejszymi wpływami na bruku piotrkowskim, choć ma je on na terenie władz centralnych, gdzie brał jego jest wysokim dygnitarzem w ministerstwie przemysłu i handlu.

On to właśnie, jako dyrektor departamentu ministerstwa przemysłu i handlu odegrał dziwną rolę przy zaprzepaszczeniu elektrowni łódzkiej.

W najbliższym czasie ukonstytuuje się większość radziecka, w skład której wejdą ugrupowania lewicowe, rozporządzające większością mandatów.

Drugą sensacją Piotrkowa, która w dość niefortunny sposób znalazła swe echo na łamach „Rzeczypospolitej”, jest kampanja, uprawiana przez pewną spółkę automobilową, w skład której wchodził b. dygnitarze samorządowi i niesamorządowi przeciwko osobie starosty piotrkowskiego, p. Stanisławowi Fijałkowskiemu.

Spółka ta, której interesom p. starosta mocno przeszkadzał, wystąpiła na łamach szantażowej jednodniówki „Kopniaki”, wydanej specjalnie w tym celu przeciwko p. staroście, zarzucając go sękiem oszczerczych zarzutów.

Kampanja ta, prowadzona li tylko ze względów osobistych, była tak przejrzyście, że społeczeństwo piotrkowskie dało „Kopniakowi”... „kopniaka” i cała ta afera byłaby się tem zakończyła, gdyby nie „Rzeczpospolita”, która wyskoczyła, jak Filip z Konopi, powtarzając zarzuty owej jednodniówki, otrzymała jednak należytą odprawę od członków wydziału powiatowego sejmiku piotrkowskiego.

Pozatem Piotrków żyje spokojnie życiem małego prowincjonalnego miasteczka, któremu wycięto sztuczny nerw — urząd gubernialny...

O zasiłki dla bezrobotnych w Zgierzu

Interwencja magistratu m. Zgierza
w województwie

W dniu wczorajszym wice-burmistrz m. Zgierza p. Szymczak interwenjował w urzędzie wojewódzkim w sprawie przyznania bezrobotnym Zgierza oprócz zasiłków pieniężnych również w naturze — kartofli i węgla. Magistrat, mimo krytycznego stanu materialnego, gotów jest przyjąć ów zasiłek w charakterze pożyczki. Województwo przychyliło się do wniosku magistratu.

Pracownicy funduszu bezrobocia organizują się

W środę, dnia 18 b. m. odbyło się zebranie pracowników obwodowego funduszu bezrobocia w Łodzi w lokalu związku zawodowego handlowców polskich. Zebrani w liczbie kilkudziesięciu utworzyli sekcję przy związku zawodowym handlowców polskich w Łodzi (Piotrkowska 108) i upoważnili tymczasowy zarząd do powiadomienia o tem oddziałów państwowego urzędu pośrednictwa pracy i ekspozytur oraz zaagitowania kolegów do jak najliczniejszego wstępowania do sekcji. Na przewodniczącego sekcji wybrano p. Konecznego.

GABINET DENTYSTYCZNY E. FUCHS

Nawrot 4.

Codziennie od 6 do 7 wiecz. specjalne godziny uprzedmiotniające 6840-2

Bol. Gon.

po cenach klinicznych

Widowiska, koncerty i zabawy

TEATR MIEJSKI Teatr miejski daje dziś po południu po raz ostatni w sezonie barwną sensacyjną komedię Savoir'a „Wielka księżna i chłopiec hotelowy” z Izą Kozłowską i Kazimierzem Fabisiakiem w rolach tytułowych. W innych rolach pp.: Rodowiczowa, Rozwadowiczowa, Przysiański, Grolicki, Kliszewski, Dębicz, Mroziński, Krzemieński.

Wieczorem po raz trzeci od wystawienia aktualna arcyzabawna komedia Stefana Krzywoszewskiego „Pan minister” z pp.: Gzylęwską, Remiczówną, Komornickim, Bieliczem i Szubertem w rolach głównych.

Jutro dla członków T. U. R. — „Damy i huza-ry”.

We wtorek uroczyste przedstawienie dla uczczenia Stefana Żeromskiego. Po stosownym przemówieniu odegrana będzie znakomita komedia wielkiego pisarza „Ucieka mi przepióreczka” w świetnej interpretacji pp.: Jadwigi Gzylęwskiej, Alfreda Szymańskiego i Jerzego Woskowskiego w rolach naczelnych. Całe widowisko będzie powtórzone raz jeszcze w najbliższy czwartek. Ceny miejsc na wtorkowe przedstawienie — zrzeszenie, zaś na czwartek — najniższe.

DZISIEJSZY PORANEK ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ.

Dziś w niedzielę punktualnie o godz. 12 w południe odbędzie się poranek muzyczny orkiestry filharmonicznej pod dyktando Bronisława Szulca z udziałem znakomitego artysty opery warszawskiej Adama Dobosza. Jak już podaliśmy program dzisiejszego poranka przedstawia się nad wyraz interesująco. Większość biletów została już rozchwyta.

CZWARTY KONCERT Z CYKLU „MISTRZOWSKICH KONCERTÓW”.

W nadchodzącą sobotę, dnia 28 listopada r. b. na czwartym koncercie z cyklu „Mistrzowskich koncertów” grać będzie genialny pianista Artur Rubinstejn. Po występie jego w ubiegły piątek na wielkim koncercie abonamentowym Filharmonii warszawskiej przy doszczętnie wyprzedanej sali prasa warszawska z dnia wczorajszego pisze o tym koncercie co następuje: „Artur Rubinstejn jest pianistą — Don Juanem. Gra jego strojna jest w nieszalanko zarzucony płaszcz dźwięku, w pióropusz zdobnej frazy, wspaniale rzucone koronki paszowe. Tkwi w nim zmysłowość o wybitnie męskim charakterze, czartująca śpiewem bez szczebiotliwości, tonem głębokim, rytmem sprężystym, zalotnymi grupetkami, jedrą, soczysta w akcencie, pełna swady w wystąpieniu. Cokolwiek gra jest muzyką bujnie płynącą z jakiegoś naturalnego osobistego prawyliwu, daru szczególnego usposobienia. Wszystko skrzy się dźwiękiem, wszędzie drga bezpośredni impuls. Publiczność staje się jakoby łakomą tej gry i przedstawia obraz głębokiego zasłuchania.

ADAM DOBOSZ NA PORANKU MUZYCZNYM.

Nad wyraz interesująco zapowiada się program dzisiejszego poranka muzycznego z udziałem znakomitego tenora lirycznego Opery warszawskiej Adama Dobosza, a mianowicie: orkiestra pod dyktando Bronisława Szulca wykona następujące utwory: uvertura do op. „Halka” Moniuszki, 2-ga Rapsodia węgierska Liszta, Barkarola z op. „Opowieści Hoffmana” Offenbacha, pieśni ludowe Hlawacza, następnie Kaprys włoski Czajkowskiego, oraz mazur z „Halki” Moniuszki, a p. Dobosz odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry cały szereg przepięknych arji z oper: „Halka”, „Tosca”, „Eugeniusz Oniegin” i „Rigoletto”. Koncert ten, jak i poprzednie poranki muzyczne, które zyskują sympatię coraz szerszych mas, cieszą się za każdym razem większym powodzeniem i aby uniknąć natłoku przy kasie, radzimy wcześniej zaopatrzyć się w bilety, których cena jest ogromnie niska (od 75 gr. do 3 zł).

WIECZOREK W KONSERWATORJUM MUZ. H. KLJENSKIEJ.

Dn. 22 listopada, t. j. w niedzielę o godz. 4 i pół po poł. odbędzie się w lokalu konserwatorium, Traugutta 9, pierwszy w r. b. wieczorek uczniowski. Wezmą w nim udział uczennice i uczniowie klas fortepianowych prof. Dobkiewicza i Lewandowskiego, z kursu niższego — p. Jarzębowskiej, klasy skrzypcowej prof. Dzierżanowskiego, klasy kameraln. prof. Wilkomirskiego i klasy śpiewu znannej profesorki Comte-Wilgockiej.

KONCERT-RAUT U HANDLOWCÓW POLSKICH

Przygotowania do koncertu-rautu u handlowców polskich (Piotrkowska 108), który odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m. są w pełni. Próby z divertissement baletowego (taniec ukraiński, amerykański, oraz fantazja baletowa z op. „Faust”) pod sprężystym kierownictwem baletmistrza Majewskiego dobiegają końca. Chóry związku (90 osób) pod dyr. E. Fotygo wystąpią z obszernym programem. Ponadto wykonany zostanie obrazek sceniczny „Niedźwiedź” Czechowa z K. Tarczyńskim w roli głównej. Do końca przygrywać będzie słynny zespół wiedeński S. Hartenberga. Zaproszenia z dn. 7 b. m. zachowują swą moc.

PODWIECZOREK KLUBOWY W ZWIĄZKU HANDLOWCÓW.

Dziś, w niedzielę, o godz. 5 po południu odbędzie się w związku zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki nr 21) podwieczorek klubowy.

Prawo wstępu mają członkowie i wprowadzeni goście.

Kto jest majstrem, a kto jest podmajstrzym?

Jakie się należy im wypowiedzenie i jakie urlopy

Doniosły wyrok sądu okręgowego w Łodzi

Sąd okręgowy, jako druga instancja rozstrzygnął w tych dniach spór o wielkiej doniosłości dla tutejszych zakładów przemysłowych. Sprawa o tyle jest ważna, że toczy się obecnie kilkadziesiąt analogicznych spraw przeciwko najpoważniejszemu zakładowi, jako to tow. akc. Ludwik Geyer i innym.

W rozstrzygniętej już sprawie występował J. O. przeciwko tow. akc. wyrobów tkackich Hirsberg i Birnbaum.

Powód zgłosił pretensję o odszkodowanie do firmy pozwanej, oparte na tej zasadzie, że pracował w tej firmie w charakterze majstra tkackiego, otrzymał wymówienie pracy 6-tygodniowe i korzystał w czasie ostatniego roku pracy w dwutygodniowego urlopu, podczas gdy jemu, jako pracownikowi umysłowemu w istocie rzeczy należy się miesiąc urlopu i 3 miesięczne wymówienie; za utracone więc 7 tygodni, brakujące do właściwego okresu wymówienia i 15 dni, brakujące do należnego czasu urlopu rości sobie pretensję o wynagrodzenie. Dla stwierdzenia swej pretensji zgłosił powód zaświadczenie kasy chorych m. Łodzi, z którego wynika, że sp. akc. Hirsberg i Birnbaum zgłosiła go, jako „majstra tkackiego”.

Pozwana firma jednakże nie przyznała powództwa i wyjaśniła na rozprawie przez swego rzecznika, iż obecne spory toczą się na tle nieustalonej przed wojną nomenklatury; istnieli mianowicie w łódzkim przemyśle pracownicy, zwani po nie-

miecku „Webmeister” — będący samodzielnie kierownikami i pracownicy, zwani „Stuhlmeister”. Otóż błędna wspólna dla obydwóch kategorii pracowników polska nazwa majster spowodowała zamieszanie w tej ważnej dla przemysłowców sprawie. Przyczem zgłosił rzecznik towarzystwa akcyjnego Hirsberg i Wilczyński okólnik związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, z którego wynika, iż związek rozróżnia stosownie do dawnych niemieckich nazw t. zw. „majstrów kierowniczych albo fabrycznych”, którym należy się 3-miesięczne wymówienie i 1 miesiąc urlopu, oraz t. zw. „majstrów pomocniczych, majstrów na krosnach, albo podmajstrzych fabrycznych”, którym należy się jedynie 15 dni urlopu i 6-tygodniowe wymówienie.

Wobec pomieszania wszystkich nazw majstrów, związek włókienniczy ustala, że majstrami fabrycznymi są ci, którzy: 1) kierują pracą techniczną, powierzonego oddziału, 2) podlegają bezpośrednio dyrektorowi, 3) dysponują robotnikami; majstrami na krosnach ci, którzy: 1) dozoriają tylko robotników, 2) podlegają majstrowi fabrycznemu, 3) nie dysponują robotnikami.

Sąd pokoju, w którym się sprawa w I-iej instancji znalazła, przychylił się do wywodów towarzystwa akcyjnego powództwo J. O. oddalił.

Inaczej rzecz przedstawiała się w instancji apelacyjnej — w sądzie okręgowym.

Świadkowie zeznali mianowicie w II-iej instancji, że O. miał pod swym kierownictwem pewną ilość (35) warsztatów i 17 robotników, reperował maszyny, zakładał osnowy, miał nadzór nad robotą tkaczy; podlegał zaś obermajstrowi. Nadto, że przed wojną okres wymówienia dla takich majstrów był 3-miesięczny.

Wskazany sądowi jako biegły przez magistrat m. Łodzi — inspektor pracy inż. Wojtkiewicz, stwierdził, że 1) ponieważ praca O. jest czysto fizyczna więc należy mu się tylko 6-tygodniowe wymówienie, 2) zwyczaj taki istnieje od 1919 roku, a więc od powojennego uruchomienia przemysłu; jak było przed wojną bieglemu nie wiadomo, 3) że wreszcie termin sześciotygodniowy wymówienia wprowadzony i ustalony został w Łodzi na podstawie porozumienia między związkiem majstrów fabrycznych a związkiem przemysłu włókienniczego.

Mimo to sąd okręgowy całkowicie uwzględnił powództwo O. w stosunku do towarzystwa akcyjnego Hirsberg i Birnbaum, przysądając na jego korzyść wynagrodzenie za cały żądany okres wymówienia i urlopu.

Jak się dowiadujemy, tow. akc. Hirsberg i Birnbaum zaskarża wyrok ten, będący prejudycjalnym dla dziesiątków spraw podobnych do sądu najwyższego w Warszawie.

Oczywiście wyroku instancji kasacyjnej oczekiwać będą z napięciem i przemysłowcy łódzcy i majstrowie. A.Z.

Łódź będzie miała operę

W ubiegłą środę odbyło się w sali towarzystwa miłośników muzyki posiedzenie, zwołane przez inicjatorów projektu zorganizowania stałej opery w naszym mieście: kapitan Orlota, oraz znanego w szerokiej kręgach kapelmistrza Teodora Rydera. Wśród zgromadzonych licznie zaproszonych gości widziano prezydenta miasta p. Cynarskiego, ławnika p. Kruczkowskiego, reprezentantów władz wojskowych, świata finansowego, oraz kierowników rozmaitych kół śpiewaczych. Po zagajeniu zebrania przez prof. Feliksa Halperna objął przewodnictwo p. prezydent Cynarski i po krótkim wstępnym przemówieniu udzielił głosu p. kapitanowi Orłotowi dla przedstawienia swego projektu. Towarzystwo operowe ma powstać sposobem „samowystarczalności”. Ku osiągnięciu celu wszyscy współdziałający w pracy przy tworzeniu się nowej instytucji ofiarują swe usługi bezinteresownie. Oczywiście i personel artystyczny będzie się rekrutował w miarę możliwości z sił miejscowych, które przy tej sposobności wypłyną na światło dzienne, a których miarę nasze liczy pokazać ilość. Chór będzie reprezentowany tak bogato, że żadna stołeczna scena operowa nie mogłaby sobie na to pozwolić. (Wśród zaproszonych delegatów znajdowali się przedstawiciele niemal wszystkich stowarzyszeń chóralskich polskich, niemieckich, nie wyłączając nawet oratoryjnego chóru tow. „Hazorim”).

Orkiestra jest przewidziana nowoformująca się smyczkowa przy komendzie generalnej 4 korpusu, a balet przygotowują istniejące szkoły plastyki i tańca. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach dyrektora Rydera przy współpracy reżysera teatru miejskiego, p. K. Tatarkiewicza. Rzeczą niezmiernie ważną jest to, że teatr miejski w osobie dyr. Gorczyńskiego oświadczył gotowość ofiarowania na ten cel lokalu dwa razy w miesiącu. Niezbędne koszty (reklama, personel techniczny, teatr) będą według zdania mówcy pokrywane z następujących źródeł: składki członkowskie, ofiar dobrowolnych, wpływów z widowisk na ten cel urządzanych, Kapitan Orlot wyraził w końcu nadzieję, że mimo obecnego czasu krytycznego pod względem ekonomicznym, uda się przewyciężyć wszystkie trudności sprawy, która musi znaleźć sympatyczny oddźwięk w społeczeństwie. Po krótkiej dyskusji mówców, wybrano komitet organizacyjny, do składu którego weszli: pani majorowa Kuryluk i Janczewska, oraz pp. Cynarski, Kruczkowski, Michałowski, Ladewski, Klikar, Pearlman, Wolczyński, Andrzejewski, Orlot, Ryder, Tatarkiewicz i Holcgreber.

f. b.

W dn. 21 listopada 1925 r. zakończył życie nasz długoletni współpracownik

s. † p.

JOZEF WIERUCKI

W zmarłym Instytucja nasza straciła bardzo życzliwego i pożytecznego pracownika. Żegnamy Go na zawsze z prawdziwym żalem. Cześć Jego pamięci.

816-1

RADA I ZARZĄD

Banku Udziałowego w Łodzi.

Na wiec, który się nie odbył przybyły tłumy robotników

(ib) Jak już donosiliśmy przed paru dniami, na dzień wczorajszy wyznaczony został wielki wiec wszystkich stronnictw robotniczych na Wodnym Rynku, połączone z demonstracjami, został on jednak cofnięty wskutek rozporządzenia p. wojewody Darowskiego, a to ze względu na ogólną sytuację.

Ponieważ organy kierownicze związków zawodów, nie zdążyły powiadomić wszystkich robotników o tem, iż wiec się nie odbędzie, w dniu wczorajszym o

godzinie 10-iej rano napływać zaczęły na Wodny Rynek tłumy robotników.

Wobec tego policja, która przybyła wczesniej, zamknęła wejście na Wodny Rynek.

W porę przybyli przywódcy związków, którzy wytłumaczyli zebraniemu powód zakazu wietu i robotnicy spokojnie rozeszli się do domów.

Dzięki taktownej, choć energicznej postawie policji, nie doszło do żadnych ekscesów.

Wystawa radjotechniczna w Łodzi

W czasie od 15 do 31 grudnia b. r. odbędzie się w lokalu galerii sztuki wystawa aparatów i urządzeń radjotechnicznych. Wystawa obejmie dwa oddziały: 1) firmowy, 2) amatorski. Na pierwszy złożą się ekspozycje firm, produkujących własne aparaty, lub posiadających przedstawicielstwa innvch firm radjotechnicznych. W dziale amatorskim zapoznamy się z odbiornikami, budowanymi wyłącznie przez radjoamatorów łódzkich. Podczas wystawy odbywać się będą prelekcje objaśniające, połączone z demonstracjami wystawionych aparatów.

Ponieważ dążeniem komitetu organizacyjnego wystawy jest możliwie szerokie spopularyzowanie radja i zachęcenie a-

matorów do pracy, przeto pożądana byłaby jaknajwiększa ilość zgłaszanych ekspozycji. Zadeklarowane aparaty z obydwu działów będą badane przez komisję techniczną, która zakwalifikuje tylko aparaty dobre i starannie wykonane. Komitet ustalił pewną ilość nagród za najlepiej skonstruowane aparaty. Komitet organizacyjny stanowią: pp. dyr. Dienst-Dąbrowa, inż. Cz. Dąbrowski, J. Hirszfeld, inż. Nowakowski, L. Ormontowicz inż. A. Łabędź, inż. L. Temerson.

Zgłoszenia ekspozycji przyjmują: Galeria sztuki (park Sienkiewicza), tel. 1.15. Firma „Natavis” ul. Piotrkowska, tel. 42-20.

Nabywajcie towary krajowe

„Liga Niezapominajki” rozpoczyna swą działalność w Łodzi

Z inicjatywy stowarzyszenia techników w Łodzi odbędzie się w lokalu techników (Piotrkowska 102) w poniedziałek 23 b. m. o godzinie 8 wieczorem zebranie organizacyjne celem zawiązania w Łodzi oddziału towarzystwa „Liga niezapominajki”.

Wspomniane towarzystwo, zawiązane w Warszawie, ma za zadanie propagowanie wśród społeczeństwa polskiego idei nabywania towarów pochodzenia krajowego zamiast zagranicznego, oraz możliwego ograniczenia się w konsumowaniu tych towarów, których przemysł i rolnic-

two polskie nie produkują.

Na zebranie otrzymały zaproszenia szereg instytucji i stowarzyszeń społecznych i zawodowych, które wysła swoich przedstawicieli jak również osoby, z racji swego stanowiska społecznego lub urzędowego, specjalnie zainteresowane w rozszerzaniu się idei „Ligi niezapominajki”. Te stowarzyszenia, które przez niedopatrzenie zaproszenia nie otrzymały, również proszone są przez organizatorów o wstąpienie swych przedstawicieli

Do 38 tysięcy

wzrosła armia bezrobotnych w Łodzi

W państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Łodzi w dniu 21 listopada b. r. było zarejestrowanych 38.160 bezrobotnych w tem brało 10.704 bezrobotnych zasiłki ustawowe wypłacane z funduszu bezrobocia, oraz 17.116 bezrobotnych zasiłki doraźne, wypłacane ze skarbu państwa.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę 2.356 robotników, otrzymało zaś pracę 65 robotników, do pracy zostało wysłanych 114 robotników.

Urząd rozporządza 76 wolnymi miejscami dla różnych zawodów.

Przedstawienia po cenach zniżonych

w fearze popularnym, Ogrodowa 18

Cieszące się nadzwyczajnym powodzeniem dwa przedstawienia w tygodniu (poniedziałek i czwartek) po cenach najniższych, skłoniły dyrekcję teatru popularnego do obniżenia cen biletów jeszcze na dwa przedstawienia w tygodniu, to jest wtorki i środy.

Przedstawienia po cenach najniższych (od 50 groszy do 150 gr.) odbywać się będą stale w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki o godz. 8.15 wieczorem oraz w soboty o godz. 4-ej po południu dla młodzieży szkolnej.

Bilety na te przedstawienia wczesniej nabywać można codziennie od godziny 12 do 3 i od 5-ej do 10 wieczorem bez przerwy w kasie teatru.

Czwartek literacki

w miejskiej galerji sztuki

W dniu 26 b. m., młody, a tak już poważnie zaawansowany w polskim piśmiennictwie, znany literat — Juliusz Kaden-Bandrowski, wygłosi odczyt p. t. „Dlaczego piszę dla dzieci?” Przedsprzedaż biletów — jak zwykle — odbywa się w firmie M. Bernana, Piotrkowska 53.

Nadzwyczaj interesująca wystawa prac artystów malarzy: Wlastimila Hoffmana i Kazimierza Sichulskiego trwać będzie tylko do końca tego miesiąca. Poleca się więc tym, którzy nie mieli okazji obejrzenia tej wystawy, aby skorzystali z ostatnich dziesięciu dni jej trwania. Mimo ciężkiej sytuacji finansowej, znajdują się chętni nabywcy na przesłane prace tych znakomych artystów. Między innymi do swoich ciekawych zbiorów zakupił obraz p. Hoffmana konsul niemiecki.

W ogranej czytelni, zasilonej najnowszymi czasopismami, znajduje się wystawa fotograficznych zdjęć z okolic Łodzi. W podchwyceniu nastroju oraz w podpatrzeniu pięknych pejzażowych widoków — p. E. Bergman okazał się prawdziwym artystą.

Odczyty

Odczyt Tadeusza Wieniawy Długoszowskiego

Staraniem stowarzyszenia wolnomyślicieli polskich, która w Łodzi, w piątek, dnia 27 listopada r. b. o godz. 8-ej wiecz. w sali Filharmonji (Narutowicza Nr. 20), wygłosi odczyt znany publicysta i redaktor „Wolności” Tadeusz Wieniawa-Długoszowski na temat „Kara śmierci”.

Odczyt będzie poprzedzony wspomnieniem o Stefanie Żeromskim.

Celem uniknięcia natłoku uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w kasie Filharmonji od godz. 11—1 i od 3.30 do 7 wiecz., oraz w sekretarjacie stow. Gdańska 87 od 7 — 9 wiecz.

Dzisiejszy odczyt w Filharmonji

Dziś wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji odczyt znanego literata, adwokata oraz doskonałego prelegenta Leo Belmonta na temat „Bejlisjady, Drejfusjady i inne... jady”. — Psychozoa oskarżenia ludzi niewinnych.

Odczyt ten miał się odbyć zeszłego tygodnia, lecz wskutek sprzeciwu władz, został wyznaczony na dziś.

Odczyt ten ściąganie niezawodnie zarówno ze względu na niezmiernie ciekawy temat, jak i na osobę prelegenta, tłumy słuchaczy.

Nagrody za rozwiązanie zadań z dnia 16 listopada

Ogółem nadesłano 534 rozwiązania.

Drogą losowania nagrody otrzymali:

- 1) 3 bilety do kino-teatru „Reduta” — p. Edmund Świdorski, Ruda Pabianicka.
- 2) 3 bilety do kino-teatru „Luna” — p. Zdzisław Malinowski, Piotrkowska 205.
- 3) 2 bilety do kino-teatru „Odeon” — p. I. Darska, Wólczajska 79.

Nagrody rozdane będą we wtorek, dnia 24 b. m., pomiędzy 6 — 7 wieczorem.

Walka z głodem mieszkaniowym winna być podjęta na nowych, zdrowych podstawach

Referat wiceprezesa łódzkiego tow. „Lokator” na zjeździe organizacji lokatorskich

W dniu dzisiejszym rozpocznie swe obrady w Warszawie zjazd lokatorów. Wiceprezes tow. „Lokator” z Łodzi, p. D. Konarski, wygłosi następujący referat.

Głód mieszkaniowy, obok bezrobocia, jest największą z klęsk trapiących nasze państwo. Przeciwno nędzy mieszkaniowej aż do ostatnich czasów nie, przedsiębrano żadnego radykalnego środka.

Ustawa o ochronie lokatorów jest tylko półśrodkiem, jest angielskim plasterem miłosiernie przyklepionym przez państwo, na ropiejący, niszczący organizm wrzód. Jedynym racjonalnym środkiem w walce z głodem mieszkaniowym byłoby podjęcie na wielką skalę rozbudowy miast, a zwłaszcza miast przemysłowych i fabrycznych, które odczuwają najsilniej przeludnienie.

W tym celu została przez były rząd przedłożona sejmowi i przyjęta przezeń bez dyskusji ustawa o rozbudowie miast.

Ustawa opisana na kolanie i bez zmiany przyjęta przez sejm, w zupełności nie odpowiada swemu celowi.

Nosi ona charakter fiskalny, uwzględniający przede wszystkim interesy skarbu, lecz nie społeczeństwa.

W ustawie tej przejawia się centralizacja i biurokracyzm, które cechowały rząd p. Grabskiego.

Skupia ona i jednoczy całą akcję rozbudowy w Banku Gospodarstwa Krajowego, zamiast, co byłoby wskazaniem, oddać ją w ręce poszczególnych samorządów miejskich i gmin.

Gminy składają swoją daninę w postaci podatków do jednej centralnej kasy, do skarbu, a dopiero ministerstwo skarbu zarządza podział otrzymanych w ten sposób sum między pojedyncze gminy.

Wydaje się nam najwłaściwsiem, ażeby funduszami, z tego źródła płynącymi, bez dołączenia drogiej pożyczki zagranicznej, dysponowały gminy, z których podatek ów ściągają.

Niemą bowiem sensu, ażeby z funduszy, ściąganych z wielkich miast, w których najbardziej odczuwać się daje głód mieszkaniowy, wspierano miasteczka rolnicze, nie odczuwające tak silnie głodu mieszkaniowego.

Najlepszą ilustracją stosunków, panujących w miastach fabrycznych, jest fakt, że w Łodzi jest 70 proc. mieszkań jednostkowych (w Warszawie 40 proc.), a w jednej izbie zamieszkuje przeciętnie w Łodzi 7 osób.

Następstwem tych okropnych warunków, są szerzące się choroby, zakaźne, które dziesiątkują ludność.

Fundusze, które powstały z podatku mieszkaniowego, powinny być oddawane bez żadnych procentów instytucjom społecznym i kooperatywom budowlanym i to w wysokości 95 procent sumy kosztorysowej, gdyż członkowie kooperatyw i spółdzielni nie rozporządzają tak wielkimi kapitałami, by podjąć akcję budowlaną przy mniejszej pomocy rządowej.

Pożyczki zaś zagraniczne na cele budowlane powinny być oddawane osobom prywatnym z zaliczeniem takiego procentu.

Kropla w morzu

Wolne miejsca dla poszukujących pracy

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi przy ul. A. Kościuszki nr. 9 poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejscu dla osób zamieszkałych w Łodzi.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: dwóch specjalistów do wyrobu koronek, 10 nawijarek na przędzę łosienkową (Eisengarn).

W oddziale dla służby domowej: 15 służących.

Wolne miejsca dla inwalidów wojen-

nych: 9 dla ciężko poszkodowanych tkaczy.

Na wyjazd w kraju: w oddziale dla robotników i rzemieślników: jednego specjalistę do robienia kamizelek i sweatów trykotowych na maszynie Jacquard, 30 wykwalifikowanych drwali do wyrobu dłuźyc i papierówki z własnymi narzędziami pracy (piły i siekiery), czterech specjalistów do maszyn zapałkowych, którzyby znali montaż i dorabianie poszczególnych części.

W oddziale dla służby domowej: pięć dziewczyn służących na oddzielne miejsca do gospodarzy na wieś.

Pracownicy umysłowi, którzy dotąd zapomóg nie otrzymali otrzymają je w najbliższych tygodniach

W dniu 21 b. m. odbyło się posiedzenie przedstawicieli Z. O. F. B. w Łodzi oraz wszystkich związków pracowników umysłowych na terenie m. Łodzi. Uchwalono z przysługą przez ministerstwo 20.000 zł. przyznać w pierwszym rzędzie zasiłek tym bezrobotnym, którzy zostali zwolnieni z pracy przed dniem 1 sierpnia 1925 r. i zapomóg dotychczas nie otrzymali. Następnie zostanie opracowany plan kontroli powyżej wymienionych bezrobotnych i dalsza wypłata z ewentualnie pozostałych sum będzie dokonywana po ukończeniu owej kontroli.

Za fałszywe zeznania lub dokumenty winni bezrobotni lub zakłady pracy pociągane będą do odpowiedzialności sądowej. Dla otrzymania zasiłku należy przedstawić w obwodowym biurze (Nawrot 36) świadectwo pracy, o ile uprzednio nie złożono w PUPP, zaświadczenie gospodarza o niezamożności, wypełnioną deklarację.

Dokumenty należy składać do obwodowego biura F. B. od poniedziałku 23 listopada do czwartku 26 listopada w godz. 8—3 po poł. Wypłata rozpocznie się 1-go grudnia r. b.

Dobre interesy p. Bergera

Kupił towaru za 12 tys. złotych, wystawił weksle i uciekł z Łodzi

(r) W dniu wczorajszym na sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi, rozpatrywano sensacyjną sprawę ogłoszenia upadłości firmie Ch. L. Berger, skład nafty i olejów, Pomorska 25.

W imieniu poszkodowanej firmy „Oleum” sp. z o. o. w Warszawie, występował mec. Moszkowski, którzy złożył weksle opiewające na sumę 12.000 złotych.

Jak się z toku rozprawy okazało, firma „Oleum” dostarczyła Bergerowi transporty towarów na sumę 12.000 złotych, za które jako pokrycie otrzymała weksle.

W grudniu 1924 roku Berger zawiesił wypłatę należności, lecz firma „Oleum” nie orientując się w stosunkach łódzkich, czyniła mu w dalszym ciągu ulgi i prolongowała weksle.

Wreszcie część tych weksli została zaprotestowana i uzyskano na nie wyroki sądowe, które były przedstawione na rozprawie.

Lecz wówczas Berger zlikwidował swój

skład, nie powiadamiając o tem rejestrze handlowego, sprzedał całe swe mienie i... znikł z horyzontu łódzkiego.

Według poufnych danych, poszkodowany jest cały szereg firm na ogólną sumę około 50.000 złotych.

Warto nadmienić — stwierdza adw. Moszkowski — iż syn Bergera, Chil, który pozostał w Łodzi, był kilkakrotnie karany za nieuczciwe transakcje handlowe, i on to prawdopodobnie kierował aferą swego ojca.

Ponieważ upadłość ta nosi wszelkie cechy złośliwego bankructwa, mec. Moszkowski prosił o ogłoszenie upadłości firmie „Ch. L. Berger”, osadzenie właściciela w areszcie, a w tym celu rozesłanie listów gończych, oraz wyznaczenie daty otwarcia upadłości na dzień 22 grudnia 1924 r., to jest od czasu zaprotestowania weksla.

Sąd po naradzie przychylił się do wniosku powoda i postanowił ogłosić upadłość firmie oraz wyznaczyć datę otwarcia upadłości na termin wskazany

fu, jaki opłaca państwo, gdyż osoby te budują w celach dochodowych.

Jest czystą fiskalnością i ciasnym tręciem ogólnopństwowego interesu, dążenie do osiągnięcia procentów od funduszy, które powstały z podatków płaconych przez lokatorów.

Zrozumieli to państwa zachodnie, w których rząd dopłaca różnicę procentów.

Gmina przyznając poszczególnej jednostce prawnej pożyczkę, automatycznie przyjmuje gwarancje, aż do czasu konwersji, zamiast dotychczasowej bezsensownie żądanej gwarancji przez żyrantów. Należałoby w ustawie o rozbudowie miast zastrzec obowiązkowy udział w komisjach dla rozbudowy miast, przedstawicielem stowarzyszeń lokatorskich i związków zawodowych.

Obecnie członków do komisji budowlanych powołują poszczególne magistraty, a czynią to przeważnie podług klucza partyjnego i własnego widzimisię.

Niejednokrotnie też członkowie komisji mają wiele innych obowiązków i wskutek tego nie mogą oddać się pracy w komisjach.

Wskutek tego na posiedzeniach komisji, często okazuje się brak quorum.

Referent, jako jeden z delegatów Tow. lokatorów w Łodzi, przedstawił powyższe dezeraty byłemu wice-ministrowi skarbu p. Klarnerowi i to przed uchwaleniem ustawy o rozbudowie.

Jednak interwencja ta i interwencja posłów łódzkich Z. PPS, NPR. i Ch. D. nie odniosła należytego skutku.

Co usłyszymy dziś przez radio

Program koncertów radiofonicznych na 22 listopada

PARYŻ, fala 1750 m., 22.00 koncert.

LONDYN, fala 364 m., 16.30 koncert ślepych, 20.15 wieczór muz. Henry Purcella.

OSŁO, fala 382 m., 20.00 koncert.

RZYM, fala 425 m., 17.30 orkiestra, 20.40 „Fedora”, opera Giordano (wyj.)

ZURICH, fala 515 m., 17.00 koncert orkiestry, 20.15 koncert orkiestry.

MOSKWA, fala 1450 m., 19.00 wieczór wokalnemuzyczny, 21.10 koncert.

WIENIĘ, fala 530 m., 10.30 poranek muzyczny, 16.00 orkiestra, 20.00 „Madame Butterfly”, opera Pucciniego.

PRAGA, fala 550 m., 11.00 muzyka kameralna i śpiew, 15.30 koncert Filharmonji czeskiej, 22.00 wieczór lekkiej muzyki.

BERNO MOR., fala 750 m., 10.00 poranek muz. śpiewny, 19.00 koncert orkiestry.

BERLIN, fala 515 m., 9.00 poranek muz., 11.00 muzyka treści religijnej, 17.00 orkiestra, 20.30 „Hanusia”, sztuka Hauptmanna.

LIPSK, fala 454 m., 8.30—9.00 organy kościoła uniwersyteckiego, 11.45 koncert, 20.15 koncert orkiestry kameralnej.

KRÓLEWIEC, fala 463 m., 16.30 orkiestra, 19.30 wieczór Brahmsa.

Śród czasopism

NOWY NUMER „PRAWDY”.

Ukazał się nowy numer tygodnika „Prawda”. W kronice tygodniowej znajdujemy szereg uwag, poświęconych przebiegowi ostatniego przesilenia i oświetleniu istotnych przyczyn upadku gab. Wł. Grabskiego. W artykule zatytułowanym „Kryzys demokracji” poświęcono kilka uwag nastrosom społeczeństwa w związku z ostatnim przesileniem rządowym i postawiono twierdzenie, że społeczeństwo polskie pragnie raczej ulegać władzy, niż ją sprawować.

Na dalszą treść numeru składają się następujące artykuły: „Marszałek Piłsudski” — „Co obciąża nasz budżet” (Ryktana) i inne.

Pojedyncze numery do nabycia w kioskach lub w administracji, Zielona 8.

„ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO”.

Ukazał się Nr. 2 miesięcznika „Architektura i Budownictwo”. Na treść zeszytu składają się następujące artykuły: „Teatr Narodowy w Warszawie”, „Zagadnienia wielkiego miasta” — Alfred Lauterbach i inne.

Liczne aktualne zagadnienia fachowe, jak również zjawiska życia budowlanego, które spotkać się mogą z zainteresowaniem wśród szerokiego kół społeczeństwa, są szczegółowo omówione w obfitej kronice. Zeszyt, drukowany na papierze kredowym w formacie dużej kwarty, zawiera ponadto 38 zdjęć, planów i projektów

Walka o niższą kursu dewiz Projekt zorganizowanej akcji banków

Pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego, p. Stanisława Karpińskiego, odbyła się konferencja dyrektorów banków, należących do izby rozrachunkowej. Na porządku obrad była sprawa kursów dewiz; wysokość tych kursów uznano za nieuzasadnioną istotnymi potrzebami gospodarzami.

Przedstawiciele banków wyrazili gotowość współdziałania z Bankiem Polskim w dążeniu do obniżenia kursów dewiz.

Po konferencji grono przedstawicieli banków i domów bankowych o prawach dewizowych opracowało projekt zarządzeń i przepisów, mających przyczynić się do obniżenia kursów dewiz. Projekt ten brzmi, jak następuje:

Banki i domy bankowe o prawach dewizowych postanawiają zgodnie przeciwdziałać nieuzasadnionej gospodarzo, a wywołanej jedynie momentami natury psychologicznej zwwyżce walut i dewiz i w tym celu zobowiązują się poczynić następujące kroki, oraz przestrzegać niżej podanych zasad, zmierzających do osiągnięcia tego celu:

Z ramienia banków i domów bankowych, zgrupowanych na giełdzie warszawskiej, wyłania się komisja, złożona z reprezentantów banków i domów bankowych przy udziale delegata Banku Polskiego. Takież komisje powstają we Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Katowicach i Wilnie.

Komisja warszawska porozumiewa się codziennie z komisjami prowincjonalnymi i ustala następnie kurs przeciętny każdej dewizy na podstawie stosunku, uzasadnionego gospodarzo przez popyt i podaż.

Kurs powyższy obowiązuje banki i domy bankowe na czas od jego ogłoszenia do ogłoszenia następnego kursu. Banki i domy bankowe zobowiązują się nie kupować dewiz i walut po kursach wyższych od przeciętnego.

Podpisane banki i domy bankowe zobowiązują się sprzedawać swej klienteli jedynie czeki i wpłaty, a nie noty i to wyłącznie na podstawie dowodów dewizowych, przepisanych ustawą z wyłączeniem sprzedaży not w ogólności oraz dewiz dla użytku w kraju. Przy sprzedaży dewiz winny banki żądać od klienteli dowodów niezbędności ich kupna w chwili zamówienia i uwzględnić zamówienia, których niezbędność w chwili najbliższej będzie udowodniona dokumentami (wykazy weksli, będących w posiadaniu zagranicy etc.) Banki i domy bankowe nie wydają czeków klienteli do rąk, lecz wysyłają je pod adresem wskazanym w dokumentach dewizowych.

Podpisane banki i domy bankowe zobowiązują się nie sprzedawać zagranicy dewiz i walut za złote, ulokowane na rachunkach zagranicznych, nie zapisywać na dobro rachunków zagranicznych złotych z tytułu należności zagranicznych w obcych walutach, nie sprzedawać dewiz za bilon i noty zdawkowe.

Przy sprzedaży pomiędzy bankami kurs dewiz nie może być wyższy nad 1 pr. od ustalonego w sposób wyżej podany kursu przeciętnego; przy sprzedaży klienteli nie może on razem z prowizją przekraczać półtora procent ponad powyżej podany kurs przeciętny.

Zarządzenie powyższe obowiązuje jedynie na czas przejściowy aż do chwili, gdy jedna z komisji (warszawska, lub jedna z prowincjonalnych) uchwali, iż wytworzona w międzyczasie nowa sytuacja czyni przestrzeganie tych zarządzeń zbędniejszym.

Uchwały każdej komisji upadają większością głosów.

Banki i domy bankowe przyjmują do wiadomości, iż nieprzestrzeganie powyższych zasad pociąga za sobą rygory następujące:

O ile właściwa komisja terytorjalna stwierdzi przekroczenie powyższych za-

sad, wezwie pisemnie dany bank, lub dom bankowy do przestrzegania zasad wyżej podanych.

O ileby po wezwaniu zdarzył się w tej samej instytucji ponowny wypadek złamania zasad, przyjętych w tej deklaracji, właściwa komisja poda powyższy fakt do wiadomości pozostałych komisji, a wówczas banki i domy bankowe nie będą miały prawa na przeciąg czasu, wyznaczony przez komisję warszawską, zawierać z owym bankiem, lub domem bankowym, żadnych transakcji dewizowych. Ponadto fakt powyższy podany będzie do

wiadomości dyrekcji Banku Polskiego.

O stwierdzeniu przekroczenia decyduje właściwa komisja terytorjalna jednomyślnie, przytem delegat oskarżonego banku, lub domu bankowego nie może brać udziału w głosowaniu, miejsce zaś jego zajmuje delegat innego banku, wybrany przez komisję większością głosów. W braku jednomyślności służy członkom komisji prowincjonalnej odwołanie się do komisji warszawskiej, która oddaje sprawę do rozstrzygnięcia warszawskiemu sądowi giełdowemu. Decyzja tego sądu jest bezapelacyjna.

Cisza na rynku walutowym

Dolary 6.92 -- 6.93 -- 6.94

Dzień wczorajszy minął na nieoficjalnym rynku walut obcych pod znakiem zupełnej ciszy, spowodowanej w pierwszym rzędzie dniem sobotnim, a następnie wyraźnym uspokojeniem nastrojów panujących na giełdzie nieoficjalnej.

Ilość zawartych transakcji była nader szczupła a sytuację określić można jako wyczekującą.

Dolarami obracano po kursie 6.92 w płaceniu, 6.94 w oddawaniu, a więc po kursie o 1 punkt niższym, niż w piątek.

Z Warszawy również donoszą o kursie 6.93 — 6.94 przy minimalnej ilości odbiorców.

Znawcy stosunków, panujących na rynku nieoficjalnym, twierdzą, iż poważniejszych zmian kursu należy oczekiwać w przyszłym tygodniu w związku z ujawnieniem programu nowego rządu a w pierwszym rzędzie w związku z kwestią stosunku nowego rządu do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej.

(rz)

Zastój w jedwabiu

Tylko rypsy półjedwabne znajdują zbyt

W takim samym prawie stopniu, jak i inne gałęzie produkcji, przemysł wyrobów jedwabnych i półjedwabnych odczuwa skutki kryzysu. Listopad roku ubiegłego był okresem największego ożywienia w fabrykach wyrobów jedwabnych, które obecnie redukują ilość dni pracy, a wytwarzanymi towarami wypełniają swe składy.

Nawet tak popularny artykuł jak adamaszki podszewkowe, które w ubiegłym sezonie zimowym cieszyły się wielkim powodzeniem, obecnie zupełnie nie znajdują nabywców. Jedynym artykułem, który cieszy się względem powodzeniem są rypsy półjedwabne używane na kapelusze damskie. Największym odbiorcą tego artykułu, sprzedawanego w cenie 45 do 75 centów amerykańskich (najtańsze

gatunki) za metr jest Warszawa i Gdańsk, który ostatnio wykazuje dość duże zainteresowanie łódzkimi wyrobami.

Warunki sprzedaży stosowane przez przemysłowców nie uległy ostatnio zmianie mimo zwwyżki kursu dolara i dość niepewnej koniunktury na rynku walutowym, co najprawdopodobniej spowodowane jest istnieniem niewielkiej ilości hurtowników, którym można kredytować oraz konkurencją fabryk starających się utrzymać „pewnych” odbiorców, jako swoich klientów.

A więc zupełnie pewni pod względem wypłacalności hurtownicy otrzymują towar na 3 miesięczne weksle, natomiast „gorsi” kupcy zmuszeni są płacić gotówką.

(z)

Podatki komunalne zabijają naszą wytwórczość

Obciążenie podatkowe przemysłu jest olbrzymie

W ubiegłym tygodniu złożyły organizacje gospodarze Łodzi w min. spraw wewnętrznych memoriał w sprawie nadmiernego obciążenia przemysłu i handlu podatkami komunalnymi. Wśród podatków tych wymienić trzeba dodatek do państwowego podatku przemysłowego w wysokości pół procent, który w okresie przeciętnym trzech miesięcy dał magistratowi 1324.584 zł., następnie podatek komunalny do świadectw przemysłowych w wysokości 30 proc. Budynki fabryczne, obciążone są podatkiem od lokali, co zwłaszcza w okresie kryzysu daje się odczuć bardzo dotkliwie, wobec tego, że znacz-

na ilość fabryk została unieruchomiona lub też wydzierżawiona, czy też wogóle nie zajęta na cele produkcji przemysłowej. Podatek ten za rok 1924 wyniósł 2.462.394 zł. Podatek od zaprotestowanych weksli przyniósł magistratowi w ciągu 3-ich miesięcy r. b. zł. 56.000.

W pewnej mierze podraża również ceny wyrobów włókienniczych transport ich w obrębie miasta, gdyż magistrat pobiera specjalnie od środków przewozu, które przynoszą miesięcznie przeszło zł. 40.000. W ubiegłym roku pobierany był również dodatek 20 proc do państwowego podatku dochodowego.

Zawrotne cyfry produkcji kinematograficznej

W przemyśle Stanów Zjednoczonych produkcja kinematograficzna znajduje się na ósmym miejscu po przemyśle żelaznym, tkackim, mechanicznym, chemicznym, wyrobu konserw, automobilowym i drzewnym. Kapitał, włożony w produkcję filmową, wynosi około 1.500.000.000 dol. Przy produkcji technicznej zajętych jest 50.000 ludzi, a personel artystyczny liczy około 250.000 osób. Gaże, płacone temu personelowi wynoszą rocznie blisko 75.000.000 dolarów, 5.000.000 dolarów pochłania reklama prasowa. Fotosy, klisze, druki kosztują rocznie około 7.000.000 dolarów. W Stanach Zjednoczonych odbywają się co

wieczór przedstawienia kinematograficzne w 16.000 salach, przez które przewijają się tygodniowo przeciętnie 50.000.000 widzów. Obrót roczny w kinach amerykańskich wynosi około 520.000.000 dolarów. Obecnie przedstawień w salach publicznych odbywają się codziennie seanse kinematograficzne w 22.000 szkół, szpitali, więzień i różnych innych instytucji.

W roku ostatnim wyprodukowano 950 filmów nowych, t. j. o 150 więcej niż w roku poprzednim. Przekiętny koszt jednej taśmy filmowej wynosi 150 do 200 tysięcy dolarów.

Jugosławia kupuje w Łodzi Pierwsze transakcje na sumę 100 tys. dolarów

Jak się dowiadujemy, grupa przemysłowców łódzkich z branży chustek wełnianych stara się nawiązać stały kontakt z kupcami jugosłowiańskimi, celem eksportu swych wyrobów do Jugosławii.

Rokowania są podobno na dobrej drodze, a sfinalizowanie pierwszego zakupu w ilości 50.000 ciężkich chustek wełnianych jest kwestią najbliższych dni. Co prawda transakcja ta, wyrażająca się cyfrą mniej więcej 100.000 dolarów jest stosunkowo niewielka, w każdym bądź jednak razie należy uważać ją jako poważny krok naprzód do wprowadzenia wyrobów łódzkich na niezwykle pojemny rynek jugosłowiański.

(z)

Spekulacja manufakturą w Moskwie

Nadużyła na sumę 22 milj. rubli

Sledztwo, prowadzone obecnie przez specjalną inspekcję komisariatu dla spraw handlu wewnętrznego w sprawie nadużyć spekulacyjnych w handlu manufakturą zalicza coraz szersze kręgi.

Olbrzymie ilości manufaktury wędrowały z państwowych i prywatnych kooperatyw za pośrednictwem towarzystw wzajemnego kredytu do składów prywatnych spekulantów.

Zarobki, jakie przy tych transakcjach były osiągnięte, dochodziły do 300 proc. W ciągu ostatnich trzech miesięcy sprzedano w ten sposób manufakturę na sumę 22 miliony rubli, a więc na sumę dwukrotnie przewyższającą zapotrzebowanie manufaktury dla Moskwy wraz z całym moskiewskim okręgiem.

Nie płacą swych zobowiązań następujące firmy:

W Warszawie: Mendel Rymmel p. t. M. Rymmel, ul. Elekoralna 26.

Wolf Gronberg osadzony w więzieniu. D. H. Michał Kessler.

Textiloza, właśc. Leon-Judel-Lejb Małowicz.

W Poznaniu: Kazimierz Siuchniński, ul. 3 Maja Nr. 4.

Stoma sp. akc. Rola sp. akc. Jan Szymczak, ul. Stroma 2.

W Bydgoszczy: Deręgowski i Zwierzyci.

Wacław Chmuroczyński, ul. Podwale 18.

W Królewskiej Hucie: Jan Torka, ul. ca Mickiewicza 39.

Augustyn Wypior

W Gnieźnie: Franciszek Stwiński, Taragowisko 2.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 21-go listopada (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 6.80

Franki franc. —

C7FKI.

Belgia 31.—

Holandja 274.75

Londyn 33,10

N. York 630.

Paryż 26.00

Szwajcaria 131.75

Wiedeń 96.22

Włochy 27.32

Praga 20.25

Pożyczka dolarowa 66.00

10 proc. pożyczka kolejowa 85.—

Pożyczka konwersyjna 43,50

8 proc. pożyczka złota 71.—

Notowania złotego.

W dniu 21-ym listopada 1925 r.

Za 100 złotych:

Londyn za 1 funt szt. 32.50

Zurich 85.50

Berlin 60.79 — 61.41

Wypłaty na:

Warszawę 60.64 — 60.45

Katowice 60.84 — 61.16

Poznań 60.84 — 61.16

Gdańsk 76.66 — 76.84

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 21-go listopada (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowania w denach gdańskich:

Telegraficzna wypłata na:

100 złotych polskich 76.66 — 76.84

Czek na Londyn 25.21.—

Warszawę 75.16 — 75.34

Berlin 123.45 — 124.05

Zawody bokserskie w Łodzi

f) Wyznaczone na dzień 14 b. m. zawody bokserskie w sali towarzystwa śpiewaczego (dawniej Y. M. C. A.), zorganizowane przez sekcję sportową pracowników firmy Krusche i Ender w Pabjanicach, nie mogły dojść do skutku, ponieważ na ten dzień P. Z. B. rozpiisał zawody o mistrzostwo Polski.

Jak wiadomo zawody o mistrzostwo Polski nie odbyły się, albowiem P. Z. B. odłożył je na termin późniejszy.

Obecnie zarząd stow. sportowego pracowników firmy Krusche i Ender w Pabjanicach postanowił urządzić zawody bokserskie w dn. 15 grudnia r. b.

Zawody te odbędą się w sali towarzystwa śpiewaczego (Y. M. C. A. — Piotrkowska 243) i zapowiadają się one niezwykle ciekawie, bowiem udział w nich wezmą: mistrz Polski — T. Konarzewski, mistrz Polski wagi półciężkiej — Janek Gerlich, mistrzowie województwa łódzkiego: Jarociński (waga ciężka), Siłbe (waga półciężka), Plewiński (waga piórkowa), Lewandowski (waga lekka) i wielu innych.

Chełmiński — instruktorem lekkoatletycznym w Łodzi

Znany lekkoatleta warszawskiego A. Z. S. przeniósł się na stałe do naszego miasta, gdzie zostaje instruktorem lekkoatletycznym łódzkiego O. Z. L. A. Chełmiński jest specjalistą w tej gałęzi, gdyż ukończył kilka kursów wychowania fizycznego, i jako czynny sportowiec jest jednym z najlepszych polskich wielobojowców.

Johny Weismueller i Arne Borg pracują wspólnie

Dwa nowe rekordy.

NOWY JORK, 20 listopada. Szwedzki mistrz pływacki Arne Borg, który niedawno przeniósł się na stałe do Ameryki, startuje obecnie w barwach Illinois A.C., w którym to klubie jest również mistrz olimpijski Johny Weissmüller. Na ostatnich zawodach pływackich w Chicago obaj koleźcy klubowi ustanowili dwa nowe rekordy światowe, a mianowicie Weissmüller poprawił dawny wynik Borga na 300 jardów 3:14, zaś Arne pobił rekord Johnego na 440 y. — 4:53.

Zimowy sezon kolarski w Łodzi

„Home-trenerzy” zastępują tor

Wraz z pierwszym podmuchem zimy zniknęły z szos i torów sympatyczne sylwetki łódzkich kolarzy.

„Wyciągi kolarskie”, cieszące się wielką popularnością u nas, znikają na czas przerwy zimowej na okres 4 — 6-miesięczny.

Przerwa ta oddziaływanie na formę kolarzy nader niekorzystnie, bowiem kilkumiesięczny wypoczynek marnuje zdobyte treningów letnich.

Brak velodromu krytego w Łodzi, któryby umożliwił uprawianie sportu kolarskiego mimo nieprzychylnych warunków atmosferycznych, zmusił dbały o formę swych kolarzy „Union” do sprowadzenia na sezon zimowy t. zw. „home-trenerzy” — przyrządy umożliwiające trenowanie i rozgrywanie wyścigów kolarskich na bardzo ograniczonej powierzchni.

„Home-trener” składa się z trzech walców obrotowych. (Tylne koło spoczy-

wa na dwóch, a przednie — na jednym walcu).

Kolarz, „kręcąc”, wprowadza w ruch wszystkie 3 walce, które przy pomocy sprężyn i wskazówki na zegarze tablicy, wskazują dokładnie ilość przejechanych kilometrów. Cztery takie „home-trenerzy”, ustawione obok siebie i odpowiadające im wskazówki na zegarze tablicy, umożliwiają rozegranie wyścigu na wszelkie dystanse.

Training kolarzy na „home-trenerach” rozpocznie się w „Unie” w przyszłym tygodniu, przy czym zaznaczyć warto, że zarząd tego stowarzyszenia pozwala członkom innych klubów trenować na tychże przyrządach.

W początkach grudnia odbędą się już najprawdopodobniej „wyciągi” na „home-trenerach” dla publiczności.

Niewątpliwie zimowy sezon kolarski wzbudzi wielkie zainteresowanie i wyciągi na „home-trenerach” ściągają do sali „Unii” wszystkich sympatyków kolarstwa.

Kronika

MECZ PIŁKARSKI KRAKÓW-WIEDEN.
KRAKÓW, 20 listopada. — Rewanżowy mecz międzymiastowy Kraków-Wiedeń odbędzie się dnia 31 maja 1926 roku w Krakowie. Teżoż dnia we Wiedniu rozegrany zostanie mecz Austria-Francja.

7 MTR. 85 CM. w SKOKU W DAL,

NOWY JORK, 20 listopada. — Jak donoszą z Buenos Aires — argentyński skoczek Brunetto, który na olimpiadzie paryskiej zajął drugie miejsce w trójskoku, osiągnął na ostatnich zawodach świetny wynik w skoku w dal a mianowicie 785 cm. Skokiem tym Brunetto ustanowił nowy rekord południowo-amerykański, gorszy tylko o 4,6 cm. od rekordu światowego Tubarda.

SZKOCJA — IRLANDJA 7:3.

LONDYN, 20 listopada. — Rozegrany w Belfascie mecz reprezentacji zawodowych Szkocji i Irlandji zakończył się zdecydowanym zwycięstwem szkotów w stosunku 7:3.

25 „SPALONYCH” NA JEDNYM MECZU

LONDYN, 20 listopada. — Na meczu piłkarskim dwóch miejscowych klubów Arsenal i Westham United sędzia odgwiżdżał aż 25 wypadków „spalonego”. Jest to rzadkością przy obecnych nowych regulach gry.

CHÓD NA DYSTANSIE 100 KLM.

MEDJOLAN, 20 listopada. — Chód szosowy na przestrzeni 100 klm. wygrał Giani w czasie 11 g. 7 m. przed Pavesim.

BOJKOT DRUŻYN POLSKICH PRZEZ WIEDENSCZYKÓW.

WIEDEN, 20 listopada. — Na zebraniu klubów pierwszej ligi zawodowej Wiednia postanowiono bojkotować szereg drużyn zagranicznych a między nimi trzy drużyny polskie: Pogoń i Hasmoneę (Lwów) oraz Legię warszawską. Przyczyną powyższego bojkotu jest niewykonanie względem drużyn wiedeńskich zobowiązań finansowych.

HAMBURG — BERLIN 4:2 (3:1).

HAMBURG, 20 listopada. — W odbytych tutaj zawodach międzymiastowych Hamburg - Berlin odnieśli miejscowi zasłużone zwycięstwo w stosunku 4:2 (3:1).

CHÓD 20 KLM. O MISTRZOSTWO FRANCJI

PARYŻ, 20 listopada. — Chód na przestrzeni 20 klm. o mistrzostwo Francji przyniósł zwycięstwo Dacquayowi w czasie 1:46.31 2.



Dziś i dni następ. Wielkie święto polskiego przemysłu filmowego!

„Wampiry Warszawy” (Tajemnica taksówki Nr. 1051)

Wielki erotyczno-sensacyjny 12-aktowy dramat reżyserji **Wiktora Biegańskiego**

W rolach głównych: Uroczą artystka **Marja Balcerkiewiczówna**, najpiękniejsza warszawianka, premjowana na konkursie piękności wydawn. „Pani”
MARJA ŁABĘCKA
Wiera Pogórzanka, Juljan Sym, Lech Owron, Oktaw Kaczanowski, B. Orłow.

LEKARZ-DENTYSTA
H. Lewita-Fuchs
Piotrkowska 50.
Tel. 21-36.
Przyjmuje od g. 10—1 i od 3—6.
8455—10

NADZWYŻAJNA OKAZJA!
KOCE z 40% RABATU
Ceny od zł 1.838—1
HENRYK PFEFFER Piotrkowska 11.

Nauka tkactwa ręcznego
Kurs I obejmuje: kilimy, dywany perskie, smyrneńskie, sumaki.
Kurs II: półgobeliny, gobeliny, dywany polskie.
Kurs III: Koronki weneckie, filet.
Bliższe informacje. Cegielniana 31 — I piętro, m. 5. Między 9—1 i 3—6.

8705—12
PHILIPS ARGENTA
WYRÓB POLSKI

PERŁA SZTUKI KINEMATOGRAFICZNEJ
„FAWORYT KRÓLOWEJ”
(DEMON i WŁADCA UKORONOWANEJ KOBIETY)
Wielki dramat erotyczny odśnający tajemnice dworu i intrygi niebezpiecznego uwodziciela.
W rolach głównych: **ERICH KAISER-TITZ i HANNA RALPH**
Ceny miejsc na I-szy seans niższe. Sala dobrze ogrzana.

Reduta
Narutowicza 20.
Ostatnie dwa dni!
Początek seansów o godz. 5 ej po poł., ostatni seans o godz. 10-iej wiecz.

W podziemiach grzechu i miłości
podług słynnej powieści **ELINORY GLYN „6 dni miłosnych”**
w roli głównej przepiękna i genialna gwiazda filmowa doby obecnej
Corrina Griffith Następna premjera Kinoteatru „Reduta”

Od 25 listopada do 10 grudnia **Wielka Przedświąteczna Wyprzedaż** materiałów ubraniowych, paltowych i t. p. oraz różnych resztek **CENY WYJĄTKOWO NISKIE.** **DZIAŁ DETALICZNY** **CENY WYJĄTKOWO NISKIE.** Składu Sukna i Kortów **KAHAN i SZPIGIEL**, Łódź, Piotrkowska 80. Tel. 8-52.

NA RATY!
wszelką damską garderobę; wykonywam różną futrzaną robotę z własnych oraz z powierzonych towarów podług najnowszych modeli.
- UWAGA! Ceny konkurencyjne -
M. ROZENBERG
Dawniej: **Wschodnia 49.**
Dziś: **CEGIELNIANA 36,**
lewa oficyna, II-gie piętro. 8500-6

Zbieracze znaczków pocztowych!
565 różnych znaczków pocztowych, wiele rzadkich jak 11 Albanji prowizor, 9 wspaniałych Persji koronacyjnych, 6 Krety kompl., 25 rzadkich Ameryki Centr. itd. tylko za 6 złotych. Wielki ilustr. cennik na żądanie gratis i franko.
BELA SEKULA, Sonnenhof, LUCERNA, (Szwajcaria) 8148-5

Ideal IDEAL, MERCEDES, Kappel, Underwood, ERIKA nowe używane Taśmy i wszelkie przybory do maszyny. Maszyna pisania na maszyna.
Warszawskie reparatoryjne do wszystkich stylów. Ceny najniższe.
Adolf Goldberg, Andrzejka 1 Tel. 37-54.

Dwa niespodziankowe tygodnie!!

Aby zdobyć nową klientelę sprzedajemy reklamowo duże zapasy towarów po nader niskich cenach.

Paleta damskie z weluru 55.- 45.-	Jesienki męskie z weluru 35.- 45.- 55.- leższe 25.-	Kołdry duże na białej wacie 35.- 32.-
ubierane futrem 68.-		dzienne 25.- 18.-
Zamszowe palta na podsz. i wat. 110.- 90.- 70.-		Koce w desenjach 28.- 16.-
z futrz. koln. i mank. 125.-		Pledy wełniane 36.- 28.-
Suknie damskie z szewiotu 11.50 9.90 7.50	Chustki zimowe wełniane 24.-	leższe 11.50
z wełn. mater. 45.- 35.- 25.-	Firanki na jedno okno 12.50 10.50 9.50	
Chustki zimowe wełniane 24.-		
leższe 11.50		

Paletka dla chłopców i dziewcząt 20.- 25.- 35.-

SZMECHEL i ROZNER, Sp. Akc., Łódź

Prosimy zwrócić uwagę na nasze wystawy: Piotrkowska 100 i 180. 8635-1

Suknie 810-3
popołudniowe i wieczorowe wykonywa pp. ost. modeli paryskich
Pracownia E. Zabłockiej
(ul. Zamenhofska 17, m. 29)

Tanio, bo w mieszkaniu prywatnym!
FUTRA wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie.
I. OPATOWSKI, Nowomiejska nr. 27.
Warunki dogodne. — Warunki dogodne. 8824-2

Na raty! **Na raty!**
FUTRA wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie, przeróbki, reperacje —
I. SZWARCMAN, Dzielna Nr. 41,
(w podwórzu)
Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 8820-2

Krzesła dębowe, stoły, kozetki, szafy, otomany, materace, oraz wszelkie meble tapicerskie poleca
na warunkach dogodnych
Zakład meblowo-tapicerski i dekoracyjny
M. Bimke, Wschodnia 47
8850-1 Nr. tel. 66-75.

Do 45% taniej
towary i galanterja sezonu zimowego



Kalosze dziecięce... od 3.90
Kalosze męskie i damskie od 5.50
Śniegowce... od 14.90
oraz dopasowane do każdego tonaonu buelki P. P. E. Petersburgskie Tre. Torn i inne poleca 8911-1

Magazyn „Uniwersalny“
44. Piotrkowska 44.

RATUJUCIE WŁOSY!
Włosów wypadanie momentalnie wstrzymuje i wywołuje szybki przyrost
EXPRI-INDIANA
wyciąg z indyjskich roślin. — Główna sprzedaż w Skł. Apt. I. Chanachowicza, Łódź Pomorska 25. 8821
Cena 5 zł. z zalicz. 4 zł. Zadać wszędzie!

Baczność! Jedyna konkurencja w krawiec męski z praktyką zagraniczną przyjmuje garnitury po 35 zł. i palta po 25 zł. z dodatkami. Twierdzą iż robotę wydają bez żadnego zarzutu. Wykonanie solidne i podług ostatniej mody. Przyjmują także futra i różne przeróbki. Proszę się przekonać. **S. BERGER,** Łódź, ul. Główna № 62, part. I of.

LECZNICA
dla przychodzących chorych oraz Gabinet Dentystyczny przy ul. Konstanyńskiej róg Zachodniej, (wejście od Zachodniej 27) Tel. 16-44. Tel. 16-44.
Otwarta od g. 9 rano do 6 po poł.
Przyjmują następujący lekarze:
Dr. Dr. Bronikowski, J. Dobrowolski, K. Dobrowolska, Erdman, Golc, Gawarewicz, Jastrzębski, Koliński, Kalisz, Knichowlecki, Kotulski, Misjon, Pogorzelski, Schwanke, Smoleński, Trauwinski i lekarz-dentysta Goebel.
Elektroterapia, leczenie lampą kwarcową, badanie i leczenie promieniami Roentgenowa. Wszelkie analizy lekarskie (mocz, płwociny, krwi i t. d.) Wizyty na mieście. 8767 4

Dr. A. ROSENBERGOWA
Konstantynowska 40
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych (kobiety i dzieci) od 5-5 8849-1

NA RATY!
„Kredyt Krajowy“
Piotrkowska 70,
poleca wykwalifikowane materiały na płaszczki i suknie damskie, garnitury męskie i etc.
Krawiec na miejscu 8736-4

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dostarcza na żądanie natychmiast po zamknięciu zebrania giełdowego na giełdzie warszawskiej

Łódzki Oddział Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT)

ZIELONA Nr. 8. Tel. 111 i 15-24.
Cedula giełdowa, dostarczana przez P. T. A., ma charakter ceduły urzędowej. P. A. T. dostarcza również notowania wszystkich giełd światowych pieniężnych i towarowych.

Wydział Ogłoszeń P. A. T.

zalatwia zlecenia ogłoszeniowe do wszystkich wydawnictw urzędowych w Polsce oraz dla całej prasy polskiej i zagranicznej bez jakiegokolwiek prowizji. 8779

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY
Łódź, Piotrkowska Nr. 62. — Telefon 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „ L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 „ 12-1 „ 4-5
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson „ M. Wolfson „ A. Tennenbaum	Od 10-11 i od 7-8 „ 12-2 „ 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. I. Szreiber	Od 4-5
Choroby kobiece i akuszeria	Dr. D. Alterman „ M. Feldman „ H. Rundo	Od 11-1 „ 1-2 i od 3-4 „ 5.30-7
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30
Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe	Dr. P. Braun „ I. Solowiejczyk	Od 12-5 „ 5-8
Choroby oczu	Dr. I. Stupay „ S. Holenderska	Od 1-2 „ 6-8 Niedziele od 12 2
Choroby uszu, gardła i nosa	Dr. M. Kłaczko „ Bol. Kon	Od 11-1 i od 7-5 „ 3-5
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ M. Reznikowa „ B. Czudnowska „ N. Kaczenbogen	Od 9-11 i od 8-9 „ 11-2 „ 2-5 „ 5-8

Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. 9247-5
Wykonuje się operacje, naświetlania lampą kwarcową, elektryzacje i analizy.
Zęby sztuczne, korony, mostki złote, platynowe i t. p.
Wizyty w miesiącu. Dyżury nocne. Pomoc akuszerska

Biuro Porad i Zleceń Prawnych Antoniego Kozaneckiego
WIEDZA Łódź, Piotrkowska 90, prawa oficyna, I-sze piętro.
Oddział w Tomaszowie Mazowieckim.

Właściciel biura, rutynowany znawca prawa, dyplomowany na stopień notariusza, udziela porad prawnych we wszystkich sprawach: HIPOTECZNYCH, NOTARIALNYCH, MAJĄTKOWYCH, MIESZKANIOWYCH, PODATKOWYCH, ADMINISTRACYJNYCH, SKARBOWYCH I WŁOŚCIANSKICH.
BIURO zalatwia ZLECENIA PRAWNE we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej i zagranicą; wlicza komorne i podatki; MAJĄTKOWY, OBROTOWY I INNE, pisze PODANIA, REKURSY, wszelkie PRYWATNE UMOWY i KONTRAKTY, tłumaczy z JEZYKOW OBCYCH, przepisuje na MASZYNACH (także tekst rosyjski). Szybko, solidnie i tanio. 885/-1
Dla nieznających porady prawne bezpłatnie. Wystrzegaj się ulicznych doradców i pokątnych pisarzy.

Czytaj uważnie!

Mój magazyn mebli nie istnieje więcej Piotrkowska Na 9, tylko
Górny Rynek przy ul. Rzgowskiej 2.
Na składzie stale bogaty wybór najnowszych — mebli stylowych od najskromniejszych do najelegantszych, jako też i piękne dywaniki sztuki. Bardzo dogodne warunki i niższe ceny. Długoletnia gwarancja — Proszę się przekonać.
„Najtańsze Źródło“ - F. NASELSKI.

LECZNICA „ZDROWIE“
lekarzy specjalistów

przy ul. Nowomiejskiej 3, (Wschodnia 13) tel. 37-76

nerwowe i umysłowe	Dr. Bronisław Frenkel	g. 12 1/2 — 1 1/2
żołądka i kiszki wewnętrzne	Dr. Klezberg „ Aleksander Margolla	g. 11-12 wt. czw. i sob. g. 12-1
chirurgiczne	Dr. Glibański „ Kac „ Loevy „ Kon Henryk „ Solowiejczyk Ark.	g. 9-11, niedz. 10-11 „ 11 1/2-1 1/2, niedz. 11-12 „ 3-5, niedz. 1-2 „ 6-8, niedz. 12-1 „ 8 1/2-9 1/2, 3-5, niedz. 12-2
kobiece	Dr. Maślanka	„ 9 1/2-10 1/2 (niedz. 1 1/2-2 1/2 (10 1/2-12
nosa, gardła i uszu	Dr. Frechner „ Goldman „ Perlis	„ 5-6 1/2, niedz. 9-10 1/2 „ 3 1/2-4 1/2, niedz. 9-10 „ 11-12 6-7 1/2 „ 11-1
skórne i weneryczne	Dr. Aronson „ Eigerowa „ Helman „ Rabinowicz „ Falk „ Sonnenberg „ Krausz	„ 12-1, niedz. 12-1 „ 1 1/2-2 1/2 „ 3-4, niedz. 1-2 „ 12-2, niedz. 10-11 „ 3-4, niedz. 9-10 „ 11-12, niedz. 11-12 „ 10 1/2-12, (niedz. 2 1/2-4 (10-11 1/2
oczne	Rentgen. Dr. Keilson Anal. lekarskie Dr. M. Kocan	

Dr. S. LEWKOWICZ
Choroby skórne weneryczne i włosów.
Konstantynowska 12
przyjmuje od 9-1 i od 6-8, dla pań od 4-6. 8340-5

Dr. med. F. Skusiewicz
ul. Andrzejka 11
choroby skórne i weneryczne.
godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5 do 7 i pół. Panie od 5 do 7 wiecz

Dr. med. H. Różaner
Choroby skórne, weneryczne, moczopięciowe, leczenie strzyżeniem włosów, aloncem górskim.
Narutowicza 9.
Przyjmuje od 8 do 9 i pół i 4-7.
Tel. 28-98. 8703-4

Dr. med. S. Niewiażski
Sienkiewicza 34
choroby skórne i weneryczne.
Leczenie sztucznym światłem górskim. Przyjmuje od 4-ej do 8-ej po poł. 8754-8

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie strzyżeniem włosów, aloncem górskim.
prajm. od 10-12 i 5-7.
Nawrot 7.
Telefon 28-07.

Dr. med. M. GLAZER
ul. Zielona 6.
Chor. skórne i weneryczne.
Przym. od 8-10 12-2 i od 7-8 w. 8681-1

Dr. H. Szumacher
Choroby skórne i weneryczne.
6-go Sierpnia 1.
Godz. przyjęć: codziennie od 5-7 i pół po poł. w niedziele i święta od 11-1. 8396-1

NA RATY!
PIEGYKI i KUCHENKI
przenośne kaflowo-stalowe
Biela Koźmiński
Główna 51.

ORKIESTRA FILHARMONICZNA

Dyrektor Alfred Strauch

**DZIŚ punktualnie o godz. 12^{ej} w pol.
PORANEK MUZYCZNY**

Dyrektor:

BRONISŁAW SZULC

Solista:

ADAM DOBOSZ

Szczegóły w programach.

Bilety od 75 dr. do 3 zł. sprzedaje kasa Filharm

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi na zasadzie art 83 ustawy z dnia 11.8.1925 r. o podatku majątkowym (Dz. U. R. P. Nr 94, roz 746) — wzywa niniejszym poniżej wymienionych płatników podatku majątkowego, aby w terminie 2 tygodni od daty niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Magistratu — Wydziału Podatkowego — (Pl. Wolności 2 pokój A 5) po odbiór nadesłanych przez I Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi nakazów płatniczych na wspomniany powyżej podatek

1. Fraiteza Mojżesza
2. Winera Laibusia
3. Pietrzakowa Eugenię
4. Popowskiego Szoela
5. Lustiga Henocha
6. Werdygiera Mojżesza
7. Brauna Luzera, Zyngera Jakuba i Chaima i Kohna Chila
8. Rohrmana Hersza
9. Reimana Izraela
10. Jakubowicza, Kalmana Mojżesza
11. Gociała Jakuba
12. Granka Abrama
13. Morawca Józeta
14. Goldfarba Jakuba
15. Rozena Wolta
16. Askanaz Chaję
17. Dancygiera Mendla Moszka
18. Klebanowa Eljasza
19. Proszowskiego Mojżesza
20. Nykiela Józeta
21. Rozena Judę
22. Moszkowicza Icka i Szpira Icka.

Doręczenie uważa się za skutecznione po upływie ty godni od dnia niniejszego ogłoszenia.

Łódź, dnia 19 listopada 1925 roku

8819-1

MAGISTRAT M. ŁODZI

Przewodniczący Wydziału

Prezydent

Podatkowego. (—) Kulamowicz.

(—) M. Cynarski

JAN KORAL**WĘGIEL. — KOKS. — DRZEWO.**

SKŁAD: ul. Kolejowa 2, tel. 45-51.

BOCZNICA KOLEJOWA.

Na żądanie dostawa do domów w plombowanych worach. — Gwarantowany gatunek. — Gwarantowana waga. — Ceny konkurencyjne.

847-1

Ogrodowa 10. KLINIKA Ogrodowa 10.

— Tel. 13 57. —

Położniczo-Ginekologiczna.

Dr. med. Szarlota Eigerowa

Dr. Reitter Kuriańska

Dr. med. Juliusz Baum

Chirurgiczna.

Dr. med. Michał Kantor

przyjm. ambul. od 1—2

AMBULATORJUM

Dr. Reitter-Kuriańska — choroby kobiece 11—12

Dr. med. Szarlota Eigerowa — 12.30—1.30

Dr. med. Juliusz Baum — 2—5

Poród normalny, pod obserwacją lekarską i 10-dniowy pobyt na klasie I szej — 500 zł. Informacje od 5-ej do 7-ej. 6559-2

III URZĄD SKARBOWY Łódź, dn. 21 listopada 1925 roku.
podatków i opłat skarbowych w Łodzi.

OGŁOSZENIE.

III Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych odbędzie się dnia 26 listopada r. b. sprzedaż z publicznej licytacji zajętych ruchomości u niżej wymienionych płatników:

1. Wowski i S-ka, Wólczańska 125, 600 tuz. skarpetek, 20 maszyn pończosznicych.
2. Goński i Engelman, St.-Wólczańska 9, 5 sztuk towaru wełnianego
3. Fisz Juljan, Kopernika 58, 1740 kg. przędzy.
4. Wainberger i S-ka, Sienkiewicza 163, 128 sztuk towaru i 1 koń.
5. Feldbril Dawid, Piotrkowska 167, 200 sztuk wentyli i bormaszyny.
6. Maisling Kazimierz, N.-Radwańska 13/15, urządzenie mechanicznej stolarni.
7. Horak i Wenske, Piotrkowska 71, 270 sztuk towaru.
8. Kwaśner i Lindenfel', Karola 4, 16 sztuk towaru.
9. Ferdynand Ulrich, Piotrkowska 142, urządzenie cukierni.
10. Bek Edward Słowiańska 15, 200 worków mąki i 2 konie.
11. Ernest Szmeller, Kilińskiego 192, kasa ogniotrwała, biurko i prasa.
12. Lichtenfeld i S-ka, Piotrkowska 182, 360 sztuk kap na łóżka.
13. Kuliński Kazimierz, Żelazna 4, urządzenie 2 pokoi.
14. Górski i Śpiewak, Piotrkowska 154, urządzenie kantoru, kasa i maszyna do pisania.
15. Tangerson Ch., Zawadzka 27, urządzenie 2 pokoi.
16. Ignacy Lipszyc, Piotrkowska 152, urządzenie 4 pokoi i pianino.
17. Szaniawski Tadeusz, Nawrot 1, pianino.
18. Gustaw Fiszler, Napiórkowskiego 70, urządzenie kantoru i maszyna do pisania.
19. Hugo Wulfson, Piotrkowska 78, 35 sztuk towaru wełnianego.
20. Boraszajn Lajzer, Główna 6, 50 garniturów męskich.
21. Sp. Akc. M. J. Wiślicki, Piotrkowska 83, 10 sztuk towaru.
22. Jakubowicz J., Radwańska 48, kredens.
23. Raichszajn Z., Karola 5, kredens i zegar.
24. Güller Hugo, Wólczańska 117, maszyna do pisania, biurko, 300 kg. mydła.
25. Leopold Asterblum, Brzozowa 8/10, 5 skrzyń przędzy.
26. Pajęcki Maurycy, Główna 24, manufaktura, palta, urządzenie 1 pokoju.
27. Kinstler Wiktor, Piotrkowska 275, pianino i szafa.
28. Land Longin, Brzozowa 18, 2 warszaty tkackie.

Obejrzeć powyższe ruchomości można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży, spis z-ś takowych—codziennie w Urzędzie Skarbowym.

Jednocześnie podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 27 listopada r. b. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji w Urzędzie na składzie zajętych i przewiezionych różnych ruchomości.

NACZELNIK URZĘDU:

(—) ZMIGRODZKI.

8820-1

Bejlisiady, Dreyfusjady i inne... „jady“

Psychyza oskarżania ludzi niewinnych

na temat powyższy wygłosi odczyt

LEO BELMONT

DZIŚ, dnia 22-go b. m. o godz. 8.30 w. w sali Filharmonji — Nieodwołalnie.

TYLKO NA PIOTRKOWSKIEJ No 9

mieści się mój magazyn.

zaopatrzone w wielki wybór mebli komplety: sypialni, jadalni, i urządzeń kuchennych a szczególnie przedmioty pojedyncze: SZAFY, ŁÓŻKA, OTOMANY, LUSTRA i t. d. Ceny konkurencyjne. Krzesła wieńskie po wyjątkowo niskich cenach. Dają również na wyplatę ratami miesięcznymi. Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy. Uwaga! Po separacji firma moja mieści się nadal Piotrkowska 9. Żadnej filii nie posiadam

I. Nasielski Piotrkowska Nr. 9 (1-sze piętro front).
Tylko Piotrkowska 9, front, I piętro. 8702

Przychodnia „SANITAS“

LECZNICA Lekarzy Specjalistów i Gabinet Lekarsko-Dentystyczny

Cegielniana 29. Telef. 44-51.

Czynna od 9 rano do 9 wiecz. w niedzielę od 9—4.

ANALIZY. — Dzwony nocne lekarzy.

Pogotowie akuszeryjne w dzień i w noc.

Roentgen. 8700-2 Porada 3 zł.

Przychodnia „SALUS“

LECZNICA LEKARZY-SPECJALISTÓW i GABINET LEK.-DENTYSTYCZNY

Ul. Główna nr. 41. 8761-1

Czynna jest codziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczór,

w niedzielę od 9-ej rano do 2-ej po południu.

Dr. Goldryng Choroby wewnętrzne 11—12 3—5

Dr. Landkof Choroby wewnętrzne 1—2 5—7

Dr. Dynenson Choroby dzieci 11—12 4 30—6

Dr. Z. Rakowski Chor. uszu, nosa i gardła 11—12 2 30—3 30 5 30—6 30 niedz. 12—1

Dr. Szmertowski Chor. kobiece i akusz. 11—12 1 30—1 45 7—8

Dr. Wajs Choroby chirurgiczne 1—2 6 30—7 30 11—12 1—2 7—8

Dr. Silberstrom Choroby skórne weneryczne i moczop. 11—12 1 30—1 45 7—8

Dr. Goldberg Choroby oczu 10 30—11 30 9 30—12 4 7

Lek.-dent Landkofowa Choroby zębów 9 30—12 4 7

Lek.-dent Gelberg Stan. i jamy ustne 12—2 7—8

Opatrunki i Operacje. Zastrykiwania, szczepienie ospy.

Wszelkie analizy (mocz, piwociny, krwi i t. d.) Prześwietlenia i zdjęcia rentgenowskie. Kurs dla jakałów. Zęby sztucznie, korony, złote mostki i platynowe i t. d.

Pomoc akuszeryjna. Poradnia dla matek. Wizyty na mieście.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne liczą się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Ogłoszenia dla poszukujących pracy, bez względu na ilość wyrazów, kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

NAUKA i WYCHOWANIE**ANGLIK**

udziela lekcji angielskiego. Zgłoszenia składać proszę do admin. pod „Anglik”. 8756-4-n

ENGLISHMAN

żyjes English lessons. Offers to „Głos Polski” „Englishman” 8822-2-n

UDZIELAM

niemieckiego gruntownie. Godzina 1 zł. Oferty pod „Niemka”. 8834-1-n

SPRZEDAŻ i KUPNO**A. MEBLE:**

za raty pojedyncze i komplety, gwarancje kilkoletnie. Odswieżanie, Zamiany. Stolarnia. Lubelska 6, przy Napiórkowskiego. 8189-6-K

HURTOWA

sprzedają maszyn do szycia. Ceny fabryczne. Nauka haftu. Perla i Pomorski. Piotrkowska Nr. 69, w podwórzu. 8571-15-k

KONI

para mocnych sprzedam tanio. Kilińskiego 72a Telefon 68. 8815-1-k

KUPIĘ MASZYNE

do pisania używana w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do administracji „Głosu Polskiego” pod Z. T. 8805-2-k

MEBLE

z dwóch pokoi sprzedam tanio, byle zaraz. Główna 35 m. 46 prawa oficyna, parter 8836-1-k

OKAZYJNIE

do sprzedania przy ul. Narutowicza dwie trzecie morgi ziemi (połowa wybrany piach). Wiadomość: Przejazd, 77. m. 1. 8800-1-k

LOKALE, MIESZKANIA**MIESZKANIA,**

pokoje umeblowane, sklepy poleca „Ogniw”. Sienkiewicza 67 8814-1-m

ODNAJME

2 pokoje panom. Narutowicza 47, mieszk. 33. 8823-1-m

DWA POKOJE

z kuchnią umeblowane, z wygodami, elektr. ośw. z powodu wyjazdu do odnajęcia na pół roku, względnie na rok. Oferty pod „Natchmiast” do adm. „Głosu Polsk.” 8801-1-m

4 POK. MIESZK.

wygody, centrum — do odstąpienia z umeblowaniem. Oferty: Łódź, skrzynka pocztowa Nr. 3. 8771-2-m

POKÓJ

obszerny, ewentualnie umeblowany, oddzielne wejście, wygodny, elektryczność 2 panom lub małżeństwu odnaje. Cegielniana 71, lewa oficyna, III piętro, na prawo. 8807-1-m

INTERESY HANDLOWE**SPRZEDAM SKLEP**

z mieszkaniem. Przedzalniana 39. 8804-1-k

SKLEP

do sprzedania ul. Kilińskiego Nr. 195. 8798-1-k

DONIESIENIA ROZMAITE**POLOWANIE**

do wynajęcia na 3.000 morgach, w tem 2.100 morgów lasu, reszta pole, łąki, wody — 2 godziny od Łodzi nad zrosza. Komunikacja autobusami na miejsce. Dzik, sarny, lis, czetrzewie, zające, moc kuropatw i kaczek Pokoje dla myśliwych na miejscu. Teren 2 lata nie polowany. Polowanie wypuszcza się całkowicie, ewentualnie na udziały po 175 złotych. Wiadomość: Zawadzka 16A u dozorczy domu. 8793-2-d

ZAGUBIONE DOKUMENTY**PIECHOTA JAN**

zagubił kartę mobilizacyjną, wydana przez P. K. U. Łódź, miasto. 8813-1-z

Sshäfer Amalja

zgubiła książeczkę z Banku Przemysłowców Łódzkich Nr. 62682. 8813-1-z

GIEŁDA PRACY**AGENTÓW**

zdolnych dla odwiedzania Klienteli po mieszkaniach poszukuje Małopolskie Przedsiębiorstwo Węglowe w Łodzi. Zgłaszać się: ulica Kilińskiego 44, m. 8, front, 1 piętro w godz. 5—7 popołudniu codziennie oprócz niedziel i świąt. 8845-1

ABSOLVENTE

cours de lettres domie leçons français, anglais. — S'adr. rue Cegielniana N. 19, log. 8, fr. III et, Rydel. 8808-2

KOMPLETY

nauczania batiku, haftu, koronkarstwa i innych robót ręcznych, a także haftu maszynowego. Zapisy w pracowni artystycznej Remy Lindenfeldowej, Karola 8, m. 6, od 11 do 6 pp. 8791-2

MATEMATYKI

fizyki i łaciny do matury oraz korepetycji w zakresie 8-ty klas udziela studentka, rutynowana nauczycielka, od 1 zł. godzina. Oferty: sub. We” przynajmniej admin. „Głosu”. 8818-1

NAUCZAM:

kroju, szycia, modelowania haftu maszynowego i file na dogodnych warunkach. Napiórkowskiego, 32 Sołska.

NAUCZAM

batiku na materiale i drzewie. Przyjmuje również zamówienia. Ceny bardzo przystępne! Gdafińska 117, w ozródku. 8843-1

NIEMIECKIEGO

gruntownej korepetycji oraz konwersacji udzielam po cenie bardzo przystępnej. Piotrkowska Nr. 189, m. 1, tel. 43-84. 8825-1

OD ZARAZ

do objęcia posada rutynowanego referenta w sprawach administracyjnych, podatkowych i sądowych. Pożądana znajomość języka rosyjskiego i pisania na maszynie. Wyczerpujące oferty składać w biurze porad prawnych „Wiedza”, ul. Piotrkowska Nr. 90. 8809-1

PRACOWNIA

ubiorów damskich i dziecięcych wyucza kroju, szycia, modelowania i haftu ręcznego na sukniach oraz bielizniarstwa. Uwaga: Dla niezamężnych ustępstwo. Pańska 75, m. 52, II wejście, parter. 8824-1

PRACOWNICA

aptekarska z pięcioletnią praktyką zawodową szuka posady w aptece. Przyjmuje również posade kasjerki. Łaskawe oferty sub. „Rutynowana” do administracji „Głosu Polsk.” 8783-2

RUTYNOWANA

nauczycielka udziela lekcji polskiego, francuskiego i muzyki (pianino) po cenach bardzo niskich. Oferty sub. „Bardzo tanio”. 8833-1

UDZIELAM LEKCJE

buchalterii i korespondencji, oraz nauk ogólnych. Wiadomość: Konstantynowska 57, m. 16, między godz. 2—3 pp. i o 7-ej wieczorem. 7897-1

W 30 LEKCJACH

pod gwarancją wykluczającą wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielniego buchaltera-bilansiste b. rzeczoznawca z wyższymi wykształceniem. Informacje: 6—8 wiecz. Biuro Buchalterwino-Rewizyjne, Piotrkowska 183. 8817-1

ZDOLNA KRAWCOWA

poszukuje roboty w domach prywatnych, ul. Kopernika 42, m. 8, I. KONOPKA 8812-1